

CHRYSTUS I ARCHANIÓŁ MICHAŁ

Maria urodziła Jezusa

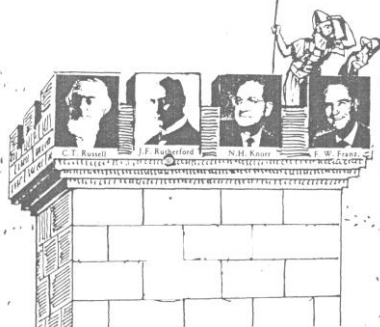
„Kiedy Józef dowiedział, że Maria jest w ciąży, chciał ją opuścić, ale anioł Pański rzekł do niego: „*Józefie, synu Dawida, nie lękaj się przyjąć Marii, żony swej, albowiem to, co się w niej poczęło jest z Ducha Świętego. I urodzi syna i nadasz mu imię Jezus; albowiem On zbawi lud swój od grzechu jego*” (Mat. 1:20, 21).

Wydawałoby się, że tekst ten w żaden sposób nie można podważyć. Jednak „niewolnik” przez swoje kanały dowiedział się, że:

„Wszystko to, dowodzi, że Syn Boży był znany jako Michał, zanim przyszedł na ziemię, że jest znany pod tym imieniem po powrocie do nieba, gdzie przebywa jako wyniesiony do chwały duchowej Syn Boży”.¹

Takiej nauki nie znali pierwsi chrześcijanie, którzy „*trwali w nauce apostołskiej*.” (Dz. Ap. 2:42). Jednak „niewolnik” trwa w swym uporze i zadaje pytanie:

„Czy nadal jeszcze nosi tylko imię Jezus Chrystus? **Nie;** było to bowiem jedynie jego ludzkie imię ziemskie. Powrócił do swego imienia Michał, który nosił w niebie. Imię Jezus Chrystus on zatrzymał, aby wykazać, że jest tym samym Synem Bożym, który narodził się na ziemi jako człowiek. Imię Michał zostało mu przywrócone w celu nawiązania do jego przedludzkiej egzystencji. Jako Michał był on niebiańskim członkiem składającej się ze świętych aniołów przypodobanej do żony organizacji Jehowy, wyłonionym przez tę symboliczną 'niewiastę' Je-



howy po to, aby się stał Nasieniem, któremu wielki Wąż miał zmiażdżyć piętę i które z kolei ma zmiażdżyć temu Wężowi głowę (1 Mojż 3:15) (...). Miał jako Michał jeszcze raz walczyć z Szatanem i jego demonami i zrzucić ich z nieba na ziemię pod swoje stopy. W Judy 9 nazwano go 'Michaelem Archaniołem', który kiedyś toczył w niebie zwycięski spór z Szatanem Diabłem”.²

Ani prorocy, ani Pan Jezus i apostołowie nie uczyli tego, że mamy się spodziewać powrotu Michała, ale Pana Jezusa Chrystusa (Mat 24:29-31). Apostoł Paweł prześladowanym braciom pisał: „*A wam, uciśkanym, dać odpocznienie wespół z nami, gdy się objawi Pan Jezus z nieba ze zwiastunami mocy swojej*” (2 Tes 1:7 BW). Nowy Testament kieruje naszą uwagę na Mesjasza, jako Jezusa Chrystusa, który w żadnym razie nie jest archaniołem Michałem

O Jezusie

- ▶ „Pan mój i Bóg mój” (Jan 20:28).
- ▶ „Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a

¹ Prowadzenie rozmów na podstawie Pism s. 132

² Książka pt. *Bądź wola Twoja na ziemi* s. 291 § 15

ludźmi, **człowiek Chrystus Jezus**" (1 Tym. 2:5).

▶ "Jezus to "Pan panów i Król królów" (Ap 17:14).

▶ "Lecz gdy powstanie przeciwko księciu książąt, zostanie zmiażdżony bez udziału ludzkiej ręki" (Dan 8:25).

▶ "Cudowny Doradca, Bóg Mocny, Ojciec odwieczny, Książę Pokoju" (Izajasz 9:5).

Pan Jezus pytał:

"Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego? A za kogo wy Mnie uważacie". „Piotr rzekł: **Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego**" (Mat 16:13, 16). Nie odpowiadali, że za Michała. Taką odpowiedź dają jedynie ŚJ. Biblia cały czas kładzie nacisk na Chrystusa Pana.

▶ "Zaklinam cię wobec Boga i Chrystusa Jezusa i wybranych aniołów" (1 Tym 5:21).

▶ "Nie aniołom bowiem poddał przyszły świat", lecz "Chrystusowi," (Hebr. 2:5, 8.).

▶ "Wkradli się bowiem pomiędzy was jacyś ludzie (...), a **nawet wypierają się jedyne go Władcy i Pana naszego Jezusa Chrystusa**" (Jud 4).

Kto objawił się Pawłowi?

„Kto jesteś Panie? (pytał Paweł) A On: **Ja jestem Jezus, którego Ty prześladujesz**" (Dz. Ap. 9:5). Pan Jezus nie przedstawił się jako Michał.

Jak zwracano się do Jezusa?

Nigdy żaden z uczniów nie zwracał się do Jezusa "Michale" lub "aniele", Imię Pana Jezusa pozostaje niezmiennie:

▶ "gdy wzbudził go martwych i posadził po swojej prawicy w niebie. Ponad wszelką nadziemską władzą i zwierzchnością, i mocą, i panowaniem, i wszelkim imieniem, jakie może być wymienne, nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym" (Efez. 1:20,21).

▶ Jezus Chrystus wczoraj i dziś ten sam także na wieki (Hebr. 13:8).

Apostoł Paweł przestrzegał przed ludźmi głoszącymi innego Jezusa:

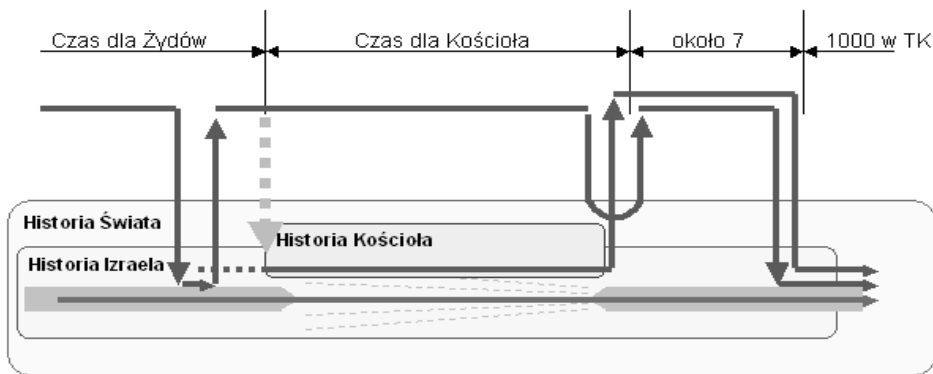
▶ „Jeśli bowiem przychodzi ktoś i głosi wam innego Jezusa jakiegośmy wam nie głosili (...), znoście to spokojnie" (2Kor 11:4.).

Przyjdzie Pan Jezus

„Niech też utwierdzi wasze serca w nienagannej świętości przed Bogiem i Ojcem naszym na powtórne przyjdzie Pana naszego Jezusa, razem ze wszystkimi Jego świętymi" (1 Tes. 3:13 BP).

„Albowiem Syn Człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego z aniołami swymi, i wtedy odda każdemu według uczynków jego" (Mat. 16: 27). Tylko w Panu Jezusie mieszka cała Pełnia Bóstwa: „Gdyż w nim mieszka cieleśnie cała pełnia boskości. (...) On jest głową wszelkiej nadziemskiej władzy i zwierzchności" (Kol. 2:9,10).

Apostoł Jan wyraźnie odróżnia Baramka, czyli Jezusa od aniołów (Obj. 14:10). Jednak tego nie chce zobaczyć „niewolnik”, który przekonuje cały świat, że został postawiony, aby ludziom ogłaszać prawdę. Jeśli ktoś odrzuca Jezusa, jako Pana i Zbawcę to jego sprawa, ale niech nie bałamuci ludzi, że tego naucza



Biblia. Jezus przyjdzie sądzić świat nie jako anioł, ale z aniołami swymi. Apostoł Paweł narażając się na szyderstwa tłumu, z odwagą głosił: „Gdyż wyznaczę dzień, w którym będzie sądził świat sprawiedliwie przez męża, którego ustanowił, potwierdzając to wszystkim przez wskrzeszenie go z martwych” (Dz. Ap. 17:31).

To nie archanioł Michał umarł i został wskrzeszony? Takiej nauki nie znali i nie znają chrześcijanie. Kamienowany Szczepan nie zobaczył w niebie Michała, ale: „Syna Człowieczego stojącego po prawicy Bożej” (Dz. Ap. 7:56).

Apostoł przekazuje nas: „że jeden jest pośrednik między Bogiem a ludźmi (nie Michał), ale człowiek Chrystus Jezus (1 Tym. 2:5).

Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni” (1 Kor. 15:22). W Chrystusie, a nie w archaniele Michale dokona się zmartwychwstanie.

Michał, a czasy ostateczne

„W owym czasie powstanie Michał, wielki książę, opiekun synów twojego narodu. Będzie to czas ucisku, jakiego nie było, odkąd naród istnieje, aż do tego czasu. W tym czasie

zostanie oswobodzony twój naród, wszyscy, którzy się znajdują wpisani w księdze. Wielu śpiących w prochu ziemi obudzi się: jedni do życia wiecznego, inni ku hańbie i wiekuistej zgrozie” (Dan. 12:1-2 BP).

Powyższy tekst przekonuje wyraźnie, że Michał powstanie dopiero w czasie **wielkiego ucisku**, a nie w **1914 roku**. Wielki Ucisk jeszcze się nie rozpoczął, choć „niewolnik go kilka razy zapowiadał i odwoływał będąc do tego zmuszony przez zegar czasu.

Będzie to największe wydarzenie w dziejach świata, kiedy: „na dany znak, na głos archanioła i dźwięku trąby Bożej, sam Pan zastąpi z nieba, a zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi” (1 Tes. 4:16).

Na nic zdadzą się wszelkie pokrętne nauki o zamianie Jezusa w archanioła, ponieważ tekst wyraźnie przekonuje, że nadchodzącego po raz wtóry Jezusa, będzie zapowiadał archanioł trąbieniem wielkim. Czy można jednym zdaniem zaprzeczyć Słowu Bożemu? Jak wiadać można i co gorsza ludzie temu wierzą.

Dlatego obowiązkiem każdego odrodzonego chrześcijanina jest dołożenie wszelkich starań, by nasze

społeczeństwo posiadało jak największą znajomość Pisma. Jeżeli naród zna Słowo Boże tylko po bieźnie lub nie zna go wcale, naraża się tym samym na wpływ różnych zwodzicieli.

„Niewolnik” wydał wiele publikacji zajmujących się osobą Pana Jezusa. Niestety, wizerunek Syna Bożego został wykreowany w ściśle określony, „organizacyjny” sposób. Po co? Po to, by Brooklyn mógł nadal prowadzić swoją niecną politykę.

Z tego samego źródła nie może płynąć, gorzka i słodka woda, pisze Jakub. Jest to możliwe tylko u „zwozdzicieli”, którzy raz widzą w Michale papieża, drugi raz Jezusa.

■ **Michał - 'który jako Bóg', papież. I aniołowie jego -biskupi**³

■ „Imię Michał znaczy 'Któż jest jak Bóg?' Dowodzi to, że ów znamienity książę popiera zwierzchnią władzę Jehowy.⁴

Która z tych teorii zmieniona w ciągu 62 lat jest Prawdziwa? Żadna! Wobec takiej żonglerki interpretacyjnej skorzystaj tym razem z rady Strażnicy:

„Nie mając dokładnej wiedzy, mogliśmy wpaść w sidła fałszywych nauk, krzewionych przez przeciwnika Bożego, Szatana Diabła, który jest „kłamcą i ojcem kłamstwa” (Jana 8:44). Jeżeli więc jakaś doktryna jest sprzeczna ze Słowem Bożym, jeżeli jest kłamstwem, to przez uznanie i nauczanie jej kwestionowaliśmy prawdziwość Jehowy, sta-

jąc się tym samym Jego przeciwnikami. Dlatego musimy skrupulatnie studiować Pismo Święte, aby umieć odróżnić prawdę od fałszu (Dz. Ap. 17:11). Nie chcemy należeć do tych, którzy „zawsze się uczą, a jednak nie potrafią posiąść dokładnej wiedzy o prawdzie” (2 Tym. 3: 1, 7).⁵

Czy tu „niewolnik” przyznał się tu do błędu? Nic bardziej bałamutnego. W podstępny sposób przekonuje głosiciela, że tylko on trzyma się wiernej wykładni Biblii. Dlatego nie pozostaje ci nic innego, jak skorzystać z tej rady i opuścić Organizację.

Ojciec wskazuje na Syna

„Tyś jest Synem moim, (nie archaniołem) Jam cię dziś zrodził? (...) Ja mu będę ojcem, a on będzie mi synem? (...) Niechże mu oddają pokłon wszyscy aniołowie Boży. O aniołach wprawdzie mówi: Aniołów swych czyni On wichrami, a sługi swoje płomieniami ognia; Lecz do Syna: Tron twój, o Boże, na wieki wieków, berłem sprawiedliwym berło Królestwa twego. Umitowałś sprawiedliwość, a znenawidziłeś nieprawość: Dlatego namięcił cię, o Boże, Bóg twój, olejkim wesela jak żadnego z towarzyszy twoich. (...) A do którego z aniołów powiedział kiedyś: Siądź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjaciół twoich jako podnózek stóp twoich” (Hebr. 1:5-10,13).

³ Dokonana tajemnica s.225 wyd. pol. z r. 1923

⁴ Strażnica CVI/11 s.24 r. wyd. 1985

⁵ Strażnica 17/1988r. s. 15, § 2 (podkreślenie SN)

Kim jest Pan Jezus?

Takie pytanie powinien sobie postawić każdy człowiek, który pragnie żyć z Bogiem, ponieważ od odpowiedzi na nie, zależy jego zbawienie. „*Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny*” (Jana 3:16).

Już za Jego życia, wielu miało o Nim różne zdania. Jednak Biblia podaje nam tyle informacji o Jezusie Chrystusie ile potrzeba szczeremu człowiekowi, aby mógł być zbawiony.

Mężowie Boży w różnych okresach, poszukiwali odpowiedzi na pytania związane z Chrystusem. Apostoł Piotr informuje nas o tym w swym pierwszym liście: „*Sprawą zbawienia zajmowali się już prorocy, ale nie w pełni je rozumieli. I choć sami o tym pisali, mieli wiele pytań, co do znaczenia tych wypowiedzi. Zastanawiali się nad tym, co mówił przebywający w nich Duch Chrystusa, kiedy kazał im pisać o wydarzeniach, jakie miały się spełnić w życiu Chrystusa: o cierpieniach i wielkiej chwale, jakiej miał dostąpić. Ciekawi byli kiedy i na kim się to wszystko spełni. Rozumieli jednak, że te wydarzenia nie nastąpią za ich życia, ale wiele lat później, w czasach współczesnych wam. I oto właśnie teraz przedstawiono nam tę dobrą nowinę wyraźnie i jasno. Zwiastowano ją w mocy zesłanego z niebios Ducha Świętego, tego samego, który przemawiał przez proroków; a sprawy te są tak dziw-*

ne i wspaniałe, że nawet aniołowie w niebie wiele by dali, aby dowiedzieć się o tym czegoś więcej. Jeśli zachowacie czujność i rozwagę, możecie się spodziewać, że w dniu powrotu Jezusa Chrystusa, Bóg okaże wobec was pełnię swojej dobroci” (1 Piotra 1:10-13; NT SŻ).

Bóg nie potępia ludzi, którzy w Jego Słowie szukają odpowiedzi na nurtujące ich pytania. Wprost przeciwnie, zostali za to pochwaleni. Dlatego idźmy w ślady tych, których prowadził Duch Chrystusowy. Ich dociekliwość została wynagrodzona. Podobnie i my powinniśmy wierzyć słowom Pana Jezusa: „*Lecz gdy przyjdzie On, Duch Prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę, bo nie sam od siebie mówić będzie, lecz cokolwiek usłyszy, mówić będzie, i to, co ma przyjść, wam oznajmi*” (Jan. 16:13).

Obietnica ta nie straciła nic ze swej mocy: „*Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam na wieki*” (Hebr. 13: 8). Tak jak uczeni żydowscy: „*nie mogli sprostać mądrości i Duchowi, z którego natchnienia przemawiał*” (Szczepan) (Dz. Ap. 6:10), tak i dziś pewni ludzie nie mogą pojąć kim jest Jezus. Obyśmy nie popełnili tego samego błędu.

Szczepan w mocy Ducha Bożego napominał ich: „*Ludzie twardego karku i opornych serc i uszu, wy zawsze sprzeciwiacie się Duchowi Świętemu, jak ojcowie wasi, tak i wy!*” (Dz. Ap. 7:51). Przez całe stulecia pojawiali się ludzie, którzy

zwodzili lud, a ich działalność będzie coraz agresywniejsza w miarę zbliżania się przyjścia Pańskiego. Przed nimi to ap. Paweł przestrzegał zbór w Koryncie: „*Teraz zaś stykacie się z ludźmi, przez których, jak twierdzą oni sami, przemawia Duch Boży. Jak można poznać, czy ich słowa pochodzą od Boga, czy też są zmyślane? Wiedźcie, że żaden człowiek przemawiając w mocy Ducha Bożego nie może przeklinać Jezusa, ani nikt, jeśli nie pomoże mu Duch Święty, nie nazwie Jezusa Panem*” (1 Kor.12:3; NT S.Ż.).

Czy Jezus jest dla Ciebie Panem?

Może powiesz: „Ja nie przeklinam Jezusa Chrystusa” – ale, czy uznajesz Go za swego Pana? To proste wyrażenie: „**Jezus jest Panem**”, było jednocześnie wyznaniem wiary. Apostoł Paweł pisząc List do Filipian, podkreślił to bardzo mocno: „*I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem, ku chwale Boga Ojca*” (Filip. 2:11).

Słowo Kyrios (grec. Pan) zawiera w sobie nadzwyczajną moc. Był to oficjalny tytuł cesarza rzymskiego. Prześladowanym zwykle stawiano następujące wymaganie: Powiedz: Cesarz jest Panem. Jeżeli ktoś mówił: Jezus jest Panem, to okazywał Jezusowi swoją wierność i najwyższą cześć.

Apostoł Paweł jasno sprecyzował, kto może nazwać Jezusa Panem. Odrzucenie Ducha Świętego, to chodzenie w ciemności, błędzenie w nauce, niemożność zrozumienia duchowych rzeczy. Wielu z tych, którzy przyjęli na siebie miano za-

stępców Chrystusa na ziemi, skutecznie przekręca słowa samego Mistrza. Gdyby Pan Jezus przyszedł dziś w ciełe na ziemię i zaszedł do „świątyni” tych, którzy chcą się swą sprawiedliwością poczułoby powróż na swych plecach.

Pewnie wielu z nich nie pozostałoby Mu dłużna, uciekłaby, ale nie przed Nim, lecz do wypróbowanych metod, porwaliby za kamienie, aby Go ukamienować.

Cielesny człowiek

„*Natomiast człowiek poznający tylko zmysłami nie przyjmuje darów Ducha Bożego. Są one dla nie głupstwem*”.⁶ Kiedy Pan Jezus powiedział im, że zna Abrahama: Wtedy Żydzi rzekli do niego: „*Pięćdziesięciu lat jeszcze nie masz, a Abraham widziałeś?*” Odpowiedział im Jezus: *Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, pierwszej niż Abraham był, Jam jest*” (Jan.8:57,58).

Ocenianie wszystkiego rozumem, „na logikę”, a nie „przez wiarę”, jest cielesne, i pozbawione mądrości Bożej. Niemożliwe było dla nich zrozumieć, aby trzydziestoletni mężczyzna mógł znać Abrahama, który żył osiemnaście wieków wstecz? A jednak była to prawda – logika zawiodła. Najczęściej zadawano Panu Jezusowi pytanie: „**KIM JESTEŚ?**” Jego cuda i znaki, jakie czynił, nie pozwalały uznać Go za przeciętnego człowieka. Dlatego też jedni mówili: „*...Rabbi, wiemy, że od*

⁶ 1 Kor. 2:14 „Przymiotnik psychikós jest różnie tłumaczony: „ziemski”, „zmysłowy”, „naturalny”. Chodzi o człowieka, który poznaje świat jedynie właściwymi naturze ludzkiej środkami poznawczymi 1 Kor. 1:23; Jana 8:47; Jan 14:17

Boga przyszedłeś jako nauczyciel. Nikt bowiem nie mógłby czynić takich znaków, jakie Ty czynisz, gdyby Bóg nie był z Nim” (Jana 3:2; BT II). Inni widząc potężne cuda i znaki, wytłumaczyli sobie: „On tylko przez Belzebuba, władcę złych duchów, wyrzuca złe duchy” (Mat. 12:24:BT II).

Najsmutniejsze, było to, że taką opinię o Nim, wydawali ludzie odpowiedzialni za nauczanie w Izraelu. Pan Jezus nie odpowiadał ich oczekiwaniom, ganił ich za pozory, tradycję i wiele innych rzeczy. Nie chcieli wyrzec się swego „ja”; nie chcieli być nikim w oczach ludzi, aby zostać kimś w Królestwie Bożym.

Podobna sytuacja jest dziś; wielu próbuje pojąć Boga rozumem. Chcieliby Go „zaszufladkować”, „ponumerować”. Czytają, w Księdze Zakonu: „*Słuchaj Izraelu, Jahwe jest naszym Bogiem - Jahwe jedyny*” (5 Mojż.6:4). Kiedy w Nowym Testamencie, Pan Jezus jest nazywany Bogiem, nie potrafią sobie z tym poradzić. Dlatego nazywają Go mniejszym Bogiem, lub „bogiem z małej litery”.

Jan Chrzciciel miał torować drogę Jezusowi. Jednak nadinterpretacyjny *Przekład Nowego Świata* wydany przez Towarzystwo Strażnica – pisze, że Jan torował drogę Jehowy: „*A ty, dziecię będziesz zwane prorokiem Najwyższego, gdyż pójdziesz przed Jehową, by przygotować jego drogi*” (Łuk. 1:76).

Dlaczego napisali, że przed Jehową? Ponieważ tekst mówi, że Jan będzie prorokiem Najwyższego, aby

ukryć swe kręćactwa, i nie przyznać tytułu Najwyższego, Panu Jezusowi zaliczyli Go do aniołów. Strażnica nazywa Jezusa człowiekiem doskonałym:

*„Podczas swego pobytu na ziemi Jezus był człowiekiem - aczkolwiek człowiekiem doskonałym, ponieważ to Bóg przeniósł jego siłę życiową do łona Marii”. (Mateusza 1:18-25).*⁷

Ponieważ nie znam języka hebrajskiego, ani greckiego, odwołam się do dostępnych różnych przekładów Biblii, aby dowiedzieć się, jak wykładali ten temat apostołowie. Książka wydana przez Towarzystwo Strażnica nawiązując do chrztu Jezusa pisze:

*„W roku 29 n.e. Jan Chrzciciel ochrzcił Jezusa, zanurzając go w rzece Jordan. Przeglądał się temu sam Jehowa i wyraził swe uznanie (Mat. 3:16,17). W ten sposób Jezus ustanowił wzór dla swych naśladowców. Trzy i pół roku później powiedział „Dano mi wszelką władzę w niebie i na ziemi. Idźcie więc i czyńcie uczniów z ludzi ze wszystkich narodów, chrzcząc ich w imię Ojca i Syna, i ducha świętego” (Mat 28:18,19). Czy zostałeś ochrzczony zgodnie z nakazem Jezusa? A jeśli nie, czy przygotujesz się do tego kroku? ...”*⁸

Chciałoby się powiedzieć nareszcie zaczynają sprawę stawiać biblijnie. Czy zostałeś ochrzczony zgodnie z nakazem Jezusa? Ale „niewolnik” nie byłby sobą gdyby nie zaczął manipulować wersetami:

„Co to znaczy być ochrzczonym „w imię Ojca i Syna, i ducha świętego? Co w takim razie wyraża chrzest „w imię (...) Syna?”. Wskazuje, że dana

⁷ Broszura pt.: *Czy wierzyć w Trójcę?* s.14§ 1

⁸ *Oddawaj cześć jednemu prawdziwemu Bogu* rok 2002 s. 110 § 1

osoba uznaje imię, pozycję i władzę Jezusa Chrystusa. Jego imię Jezus – znaczy „Jehowa jest wybawieniem”. Pozycja zaś wynika z tego, że jest jednorodzoną Synem Boga i Jego pierwszym stworzeniem. (...).

A co symbolizuje chrzest w „imię (...) ducha świętego? Oznacza uznawanie roli i oddziaływania ducha świętego. Czym jest ten duch? To czynna siła Jehowy, za pośrednictwem której realizuje On swe zamierzenia”.

Takiego uproszczenia roli Ducha Świętego nie znajdujemy w Biblii.

W którym roku powróci Jezus?

Poniższe słowa „niewolnika” pasują jak mało, które do osłabiania wiary w Przyjście Pańskie:

„W ciągu stuleci, które upłynęły od dni Jezusa, pojawiło się tak **dużo chybionych przepowiedni**, że wiele ludzi przestało je traktować poważnie. (...) Ten i ów wygłasza ekscytujące przepowiednie po to, by ściągnąć na siebie uwagę drugich i pozyskać zwolenników, inni natomiast szczerze wierzą w prawdziwość własnych zapewnień. Opierają je na prywatnej interpretacji pewnych wersetów biblijnych lub na jakimś rzeczywistym zdarzeniu”.⁹

A w czym imieniu głoszą swoje nauki „Świadkowie Jehowy”? Oto jedna z ich wypowiedzi:

„Powinniśmy słuchać wskazówek, które Jezus Chrystus, jako Głowa zboru chrześcijańskiego przekazuje za pośrednictwem „niewolnika wiernego i rozumnego” — ustanowionego przez Boga kanału łączności z Jego ziemską organizacją. (...) Zwłaszcza starsi, czyli nadzorcy, powinni pod tym względem świecić przykładem. Muszą pilnie i dokładnie przestrzegać wskazówek udzielanych przez Ciało Kierownicze. Mają je dostosowywać do

miejscowych warunków i wprowadzać w czyn. Nie wolno nam zapominać, że zбором kieruje Jezus Chrystus. Dlatego starsi powinni bez wahania wykonywać wszelkie polecenia otrzymane od teokratycznej Organizacji Bożej”.¹⁰

Strażnica niedwuznacznie przekonuje, że za Organizację jest odpowiedzialny Pan Jezus, ale na warunkach „niewolnika”, który nie trzyma się zasad, jakich przestrzegali apostołowie: „postanowiliśmy Duch Święty i my”. Wymusza się, aby głosiciel bezgranicznie przestrzegał tego, co płynie „kanalem łączności”. Organizacja zaleca wszystkim swoim członkom, a zwłaszcza starszym zborów, aby **bez wahania** wykonywali jego polecenia. Biblia przestrzega przed tym: „Wszak Bóg jest wierny, a każdy człowiek jest kłamcą”. (Rzym. 3:4 BW).

Organizacja używa Biblii jako narzędzia do swej polityki, nie mającej nic wspólnego z zamierzeniem Bożym. Kiedy „niewolnik” nie ma już żadnego ruchu aby wyjść ze swoich matactw przyjmuje obłudną postawę skruszonego sługi przyłapanym na kłamstwie, czego dowodem jest poniższy cytat:

„Pilnie wyczekując drugiego przyjścia Jezusa, Świadkowie Jehowy podawali **przypuszczalne** daty, które później **okazały się błędne**. Z tego powodu niektórzy nazywają ich **falszzywymi prorokami**. Świadkowie nigdy jednak nie twierdzili, że wygłaszają te zapowiedzi „w imieniu Jahwe”. Nigdy nie mówili: „To są słowa Jehowy”. W angielskim wydaniu *Strażnicy*, oficjalne-

⁹ Przebudźcie się! 4/1993 s. 3

¹⁰ Strażnica, 19/1990 ss. 30, 31

go pisma Świadków Jehowy, powiedziano: „**Nie mamy daru prorokowania**” (styczeń 1883, s. 425). „Nie chcemy też, aby nasze publikacje były otaczane czcią, albo uważane za nieomyłne” (15 grudnia 1896, s. 306). W *Strażnicy* powiedziano również, że fakt, iż niektórzy mają ducha Jehowy, „nie oznacza, jakoby ludzie usługujący obecnie w charakterze świadków Jehowy byli natchnieni. Nie znaczy to także, że ich artykuły w *Strażnicy* są nieomyłne i bezbłędne”.¹¹

Kiedy myślą się inni są fałszywymi prorokami, kiedy czyni to „niewolnik” jest wiernym sługą. Każdy o tym wie, że Brooklyn nie pisze pod natchnieniem, dlatego więc nakazuje starszym bezgranicznie swoje wywody wprowadzać w czyn, tak jakby pochodziły od samego Boga?

Skoro pisarze *Strażnicy*¹² nie są kierowani Duchem Bożym, to, jakim? Są tylko dwa rodzaje duchów: Boże i Szatańskie. Dlatego wyklucza się z Organizacji ludzi, którzy wiernie trzymają się Słowa Bożego. Były prezes Towarzystwa Strażnica F. W. Franz, krótko przed swą śmiercią powiedział:

„Patrząc wstecz na 99 lat mego życia, stwierdzam, że Jezus Chrystus przez cały czas posługuje się Organizacją w coraz wspanialszy sposób. Nie mógłby nią kierować zwykły człowiek - musi to być Pan Jezus Chrystus (...) Sprawą tą nie zawiaduje jeden człowiek. Nasza Organizacja ma charakter teokratyczny i działa w sposób teokratyczny, a więc **jest kierowana przez Boga**. Żaden człowiek, nawet założyciel Towarzystwa Strażnica, nie może być wychwalany ani sam me może

przypisywać sobie zasług za to, co się dokonuje na całej ziemi”¹³

F. W. Franz już nie żyje, ale jego zwodnicze nauki są spisane i to nie bynajmniej w jakimś odstępczym piśmie, ale w *Strażnicy*. Czyje to były słowa — Prezesa czy Boga?

Jak długo to potrwa

„**W roku 1975.** Warto zauważyć to szczególnie w obliczu faktu, że „ostatnie dni” rozpoczęły się w roku 1914 i że namacalne fakty naszych dni są znakiem wypełniania się prorocstw w ostatnim pokoleniu tego świata”.¹⁴ (podkreślenie SN)

„*Nie jest to zwykły przypadek ani zbieg okoliczności, ale miłociwwe zamierzenie Jehowy Boga, żeby królowanie Jezusa Chrystusa, „Pana sabatu”, pokrywało się z siódmym tysiącleciem istnienia człowieka*”.¹⁵

Nie pora na to, by sprawę obracać w żart, posługując się słowami Jezusa, że „o tym dniu i godzinie nikt nie wie; ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko sam Ojciec” (Mat. 24:36). (...).

*Gdyby nawet przyjąć, że 15-letnie dzieci były na tyle dojrzałe, żeby pojąć znaczenie tego, co się wydarzyło w roku 1914, to najmłodszy z „tego pokolenia” mają już około 70 lat. A zatem większość pokolenia, o którym mówił Jezus, już wymarła. Pozostali są już w podeszłym wieku. Pamiętajmy jednak, że Jezus powiedział, iż koniec obecnego złego świata nastąpi, zanim całkowicie przemienie to pokolenie. Już samo to dowodzi, że do przeowiedzianego końca pozostało niewiele lat”.*¹⁶

Co pozostało z tych szumnie zapowiadanych wydarzeń?

¹³ *Strażnica*, 9/1993 s. 18, §12,13

¹⁴ *Strażnica* 1966: „*Jak długo to jeszcze potrwa*” s 19

¹⁵ „*Życie wieczne w wolności synów Bożych*”, autorstwa Freda Franza s 20,21 § 41-44

¹⁶ *Strażnica* 5/1969 § 35; zobacz: *Przebudźcie się!*, nr 1/1970, s.13

¹¹ 15 maja 1947, strona 157

¹² 15 lutego 1981, s 19

Jakiego Jezusa głosił Paweł?

„On, Syn, jest obrazem niewidzialnego Boga i pierworodnym wśród wszystkiego, co stworzone, bo przez niego Bóg stworzył wszystko, co istnieje w niebie i na ziemi, zarówno, to, co widzialne, jak i to, co niewidzialne - królestwa, państwa, władze mocarstwa. To wszystko zostało stworzone przez niego i dla niego. On jest ponad wszystkim, a wszystko istnieje dzięki niemu, on jest Głową Kościoła, a Kościół jest jego ciałem. W nim jest początek nowego życia, bo on jako pierwszy zmartwychwstał, aby we wszystkim mieć pierwszeństwo. Bóg postanowił być w nim obecny w całej pełni” (Kol. 1:15-19; WP).

W innym miejscu Paweł pisze: „Skoro więc przyjęliście Chrystusa Jezusa jako Pana, (nie archanioła!) pozostańcie z nim w jedności” (Kol. 2:6; WP). „Dlatego też Bóg bardzo wywyższył i obdarzył taką godnością, jakiej nie ma nikt inny” (Filip. 2:9; WP).

„Do których należą ojcowie i z których pochodzi Chrystus według ciała; Ten jest ponad wszystkim, Bóg błogosławiony na wieki. Amen” (Rzym. 9:5).

Według nauki apostołów i ewangelistów, Pan Jezus Chrystus jest zupełnie kimś innym niż archanioł Michał. „Michał to jeden z książąt anielskich”; Księga Objawienia wyraźnie mówi, że: „Będą oni walczyć z Barankiem, lecz Baranek zwycięży ich, bo jest Panem panów i Królem królów, a z nim ci, którzy są powołani i wybrani, oraz wierni” (Obj. 17: 14).

Pismo Święte wyraźnie odróżnia Pana Jezusa od wszystkich aniołów:

➤ „Zaklinam cię przed Bogiem i Chrystusem Jezusem i wybranymi aniołami (...)” (1 Tym 5:21).

➤ „Bo nie aniołom poddał świat, który ma przyjść, o którym mówimy” (Hebr. 2:5).

➤ „Wkradli się bowiem pomiędzy was jacyś ludzie (...) i zapierają się naszego jedynego Władcy i Pana, Jezusa Chrystusa” (Judy 4).

➤ „Lecz byli też falszywi prorocy między ludem, jak i wśród was będą falszywi nauczyciele, którzy wprowadzać będą zgubne nauki i zapierać się Pana, który ich odkupił, sprowadzając na się rychłą zgubę” (2 Piotra 2:1).

➤ „Nie lękaj się, Jam jest pierwszy i ostatni, i żyjący. Byłem umarły, lecz oto żyję na wieki wieków i mam klucze śmierci i piekła” (Obj. 1:17b - 18).

W czym imieniu jest zbawienie?

W kazaniu, jakie wygłosił, Piotr nie wspomina o Michale, ale na pytanie przerażonych Żydów co mają robić, odpowiada: „Upamiętajcie się i niechaj się każdy z was da ochrzcić w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie dar Ducha Świętego” (Dz.Ap.2:38).

„To niech wam wszystkim i całemu ludowi izraelskiemu wiadome będzie, że stało się to w imieniu Jezusa Chrystusa Nazareńskiego, którego wy ukrzyżowaliście, którego Bóg wzbudził z martwych; dzięki niemu ten oto stoi zdrów przed wami. On to jest owym kamieniem

odrzuconym przez was, budujących, On stał się kamieniem węgielnym. I nie ma w nikim innym zbawienia; albowiem nie ma żadnego innego imienia pod niebem, danego ludziom, przez które moglibyśmy być zbawieni” (Dz. Ap. 4:10-12).

Apostoł Paweł, na postawione przez stróża więziennego pytanie: „Co mam zrobić, abym był zbawiony?”, odrzekł: ...*Uwierz w Pana Jezusa, a będziesz zbawiony, ty i twój dom*” (Dz. Ap. 16:30-31).

Dalej czytamy:

➤ „*Bo jeśli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i uwierzysz w sercu swoim, że Bóg wzbudził go z martwych, zbawiony będziesz*” (Rzym 10:9).

➤ „*Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny*” (Jan.3:16).

➤ „*Kto wierzy w Syna, ma żywot wieczny, kto zaś nie słucha Syna, nie ujrzy żywota, lecz gniew Boży ciąży na nim*” (Jan.3:36).

Jeśli uwierzysz w Syna Bożego, jako Zbawiciela, masz żywot wieczny; jeśli nie, czeka cię gniew Boży. Pamiętaj – Jezus powiedział: „*Ja jestem droga i prawda, i żywot, nikt nie przychodzi do Ojca, tylko przeze mnie*” (Jan. 14:6).

Stary Testament o Panu Jezusie?

Proroctwo Izajasza zapowiadało przyjście Mesjasza, nazywając Go: „(...) Przedziwny Doradca, Bóg Mocny, Odwieczny Ojciec, Książę Pokoju. Wielkie będzie Jego panowanie w pokoju bez granic na tronie

Dawida i nad Jego królestwem, które On utwierdzi i umocni prawem i sprawiedliwością, odtąd i na wieki. Zazdrosna miłość Jahwe zastępów tego dokona” (Izaj. 9:5-6; BT II).

Czy nauczyciele Organizacji nie widzą tych wersetów, które mówią wprost, że Pan Jezus jest w Biblii nazwany Bogiem, i to nie bynajmniej „z małej litery”? Widzą i skutecznie te wersety przekręcają. Jedna ze Strażnic pisała:

1. **'Cudowny Doradca'**: Miał być upoważniony do udzielania zbawienych rad ludzkości.

2. **'Potężnym Bogiem'**: Przed przyjściem na ziemię oczywiście też był „bogiem”, mianowicie „obrazem Boga niewidzialnego, pierwotnym całego stworzenia”. (...) Odkąd poniósł śmierć jako człowiek i zmartwychwstał jako nieśmiertelny duch, stał się bogiem w tym sensie, że uczestniczy organicznie w 'Boskiej właściwości'. W Biblii nazwano bogami nawet niektórych ludzi (...) (Ps.82:1-6).

3. **'Wieczystym Ojcem'**: Otóż pierwszym Ojcem rodu ludzkiego był Adam. Ale gdy zgrzeszył stracił sposobność stania się jego ojcem na zawsze. (...) Natomiast Jezus nie popełnił grzechu. A poświęciwszy za ludzkość swe bezgrzeszne życie, wszystkim okazującym wiarę otworzył drogę do życia wiecznego.

4. **'Książę Pokoju'**: Miał zostać Królem, który zapewni swoim poddanym pokój (Ps. 72:6,7).¹⁷

Sprzeczne wypowiedzi Strażnicy

„*Izajasz proroczno określił Mesjasza mianem 'Boga Mocnego'* (Izaj.9:5) A w Izajasza 10:21 tej księgi użył podobnego tytułu w odniesieniu do Jehowy.

¹⁷ Strażnica CV/11 s.1-3 (rok wyd. 1984)

'Resztką nawróci się, resztką Jakuba, do Boga Mocarza'. Niektórzy usiłują przedstawić tę zbieżność słów jako dowód, na to, że Jezus jest Bogiem Wszchemocnym. (...) Z całą pewnością istnieje zasadnicza różnica między tym, kto jest potężny, a tym, kto jest wszechmocny i nie podlega żadnemu zwierzchnictwu”.

Nie jest to „zbieżność słów” jak sugeruje „niewolnik”, ponieważ w Księdze Objawienia, czytamy o Panu Jezusie, że też jest nazwany: Wszchemocny: *„Jam jest alfa i omega (początek i koniec) mówi Pan, Bóg, Ten, który jest i który był, i który ma przyjść, Wszchemogący”.* (Obj.1:8) (czytaj kontekst).

Nauczyciele w Brooklynie próbują za wszelką cenę przekonać swego czytelnika, że jest tu mowa o Jahwe, a nie o Jezusie. Kto umarł za rodzaj ludzki Jahwe, czy Pan Jezus?

Dalsze słowa tego rozdziału odpowiadają nam na to pytanie: *„Nie lękaj się, Jam jest pierwszy i ostatni, I żyjący. Byłem umarły, lecz oto żyję na wieki wieków i mam klucze śmierci i piekła”* (Obj. 1:17, 18).

Umarł i zmartwychwstał, oczywiście Pan Jezus. Skoro w tym miejscu słowa *pierwszy i ostatni* dotyczą Jezusa, to również do Niego odnoszą się słowa z Objawienia 1:8). Boga nie można pojąć na ludzki rozum. Salomon w swej modlitwie objawia nam wielkość i niemożność pojęcia jestestwa Boga: *„(...) Oto niebios a i niebios niebios nie mogą cię ogarnąć, a coś dopiero ten dom, który zbudowałem?!”* (1 Król. 8:27).

Bóg objawia się w swoim Słowie w różny sposób. Do nas należy odczytanie tego tak, jak jest napisane. Ludzka nadinterpretacja nie dodaje chwały Bogu. Kierownictwo Świadków Jehowy, twierdzi, że stoi w obronie imienia Bożego, a tym samym i Boga. Jednak swą interpretacją czynią z Niego Boga niemocy, niewiedzy, przekraczając Jego Słowo, czyniąc w sercach wielu ludzi zamęt i niewiarę.

Czy Pan Jezus jest Michałem?

Może jesteś jeszcze w Organizacji i Pan Jezus jest dla ciebie tylko archaniołem Michałem? Z pewnością nie zanosisz swych modlitw przez archaniola Michała? (1 Tym. 2:5). Apostoł Paweł, żarliwy naśladowca drogi Pańskiej przekonuje nas, że powinniśmy mieć taką postawę w tym temacie jak Bóg:

„Jaką okazał w Chrystusie, gdy wzbudził go z martwych i posadził po prawicy swojej w niebie ponad wszelką nadziemską władzą i zwierzchnością, i mocą, i panowaniem, i wszelkim imieniem, jakie może być wymienione, nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym; i wszystko poddał pod nogi jego, a jego samego ustanowił ponad wszystkim Głową Kościoła, który jest ciałem jego, pełnią tego, który sam wszystko we wszystkim wypełnia” (Efez.1:20-23). Dlaczego tak wielu ludziom trudno zrozumieć — Kim jest Pan Jezus?

Odpowiedź została już częściowo udzielona (1 Kor.12:3). *„Albowiem jeśli jeden mówi: Ja jestem Pawłowy, a drugi: Ja Apollosowy, to czyż cieleśni nie jesteście? Bo któż to*

jest Apollos? Albo, któż to jest Paweł? Słudzy, dzięki którym uwierzyliście, a z których każdy dokonał tyle, ile mu dał Pan” (1 Kor. 3:4-5).

Dzisiejszy „niewolnik” udając pokornego, przejął chwałę, jaka należy się Zbawcy, twierdząc, że kto przestrzega jego nauk ma żywot wieczny.

Przeciwnik Boży wie, że w imieniu Jezusa jest potężna siła, dlatego za wszelką cenę próbuje je umniejszyć. Czy tacy ludzie głoszą Ewangelię Chrystusową? Żadną miarą!

Oni nie tylko zdegradowali Pana Jezusa do rangi anioła, ale odebrali mu Jego imię, które dał Mu sam Bóg (Mat. 1:21-25). Tacy ludzie nie budują swojej wiary na właściwym fundamencie.

A na kim budujemy my? **Prawdziwym fundamentem jest Jezus Chrystus.** Budując na Nim, budujemy na skale. Jeśli swą wiarę opieramy na Strażnicy, stawiamy dom na piasku. Strażnica jest niczym budynek, który przez ponad sto lat zdążył spróchnieć, gdyż wdarała się do niej wilgoć i grzyb.

Malowanie go najdroższymi farbami, nazwane „nowym światłem” w niczym już mu nie pomoże. Upadek jest kwestią czasu (Mat. 7: 24-29). Dokąd pójdziesz, kiedy ta nauka runie? Gdy to nastąpi, wiedz, że oszukał cię człowiek, nie Bóg. Wtedy przypomnij sobie radę, jaką dał ap. Piotr: „Upamiętajcie się i niechaj się każdy z was da ochrzcić w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych...” (Dz. Ap. 2:38).

Kim jest Michał?

W Starym Testamencie nie występuje imię archanioła. Dwa razy użyto go w Nowym testamencie: 1 Tes. 4:16; Księdze Judy 9.

Prorok Daniel zapisał, że: Michał to „jeden z pierwszych książąt” anielskich” (Dan 10:13) Apostoł Paweł przekonuje, że: „Sam, bowiem Pan zstąpi z nieba na hasło i na głos archanioła, i na dźwięk trąby Bożej, a zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi” (1 Tes. 4:16 BT).

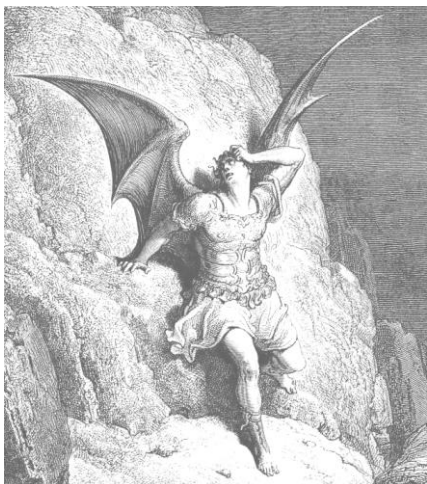
Podobnie będzie to miało miejsce pod koniec *Wielkiego Ucisku*. „I zatrąbi **siódmy anioł**; i odezwia się w niebie potężne głosy mówiące: *Panowanie nad światem przypadło w udziale Panu naszemu i Pomazańcowi jego i królować będzie na wieki wieków*” (Obj. 11:15).

Nie ulega wątpliwości, że Michał jest jednym z pierwszych książąt anielskich. Czyli, że podobnych do niego jest więcej. Prorok Daniel pisał: „...Michał, wielki książę (a nie Król królów), który jest orędownikiem synów twojego ludu” (Dan. 12:1).

Wojna w niebie

Michał jest odpowiedzialny za strącenie szatana i jego aniołów, o czym donosi nam Księga Objawienia: „*I wybuchła walka w niebie: Michał i aniołowie jego stoczyli bój ze smokiem. I walczył smok i aniołowie jego, lecz nie przemógł i nie było już dla nich miejsca w niebie. I zrzucony został ogromny smok, wąż starodawny, zwany diabłem i szatanem, który zwodzi cały świat; zrzucony został na ziemię, zrzuceni też zostali z nim jego aniołowie. I usłyszałem donośny głos w niebie,*

mówiący: Teraz nastąpi zbawienie i moc, i panowanie Boga naszego, i władztwo Pomazańca jego, gdyż zrzucony został oskarżyciel braci



naszych, który dniem i nocą oskarżał ich przed naszym Bogiem” (Obj. 12:7-10).

Biblia donosi nam również o innym aniele, który: „pochwyci smoka, węża starodawnego, którym jest diabeł i szatan i zwiąże go na **tyśiąc lat**” (Obj. 20:1-2).

Pan Jezus w Strażnicy

Ciału Kierowniczemu nie sprawia żadnego problemu, podawanie całkiem sprzecznych informacji o Panu Jezusie. Dla przykładu, jedna Strażnica pisała:

„I choćbyś nie wiadomo jak długo szukał, nigdzie w Biblii nie przeczytasz, że Jezus podawał się za Boga. Przeciwnie, powiedział Żydom, iż jest „Synem Bożym”, a nie Bogiem”.¹⁸

Natomiast inna publikacja pisze zgoła coś innego:

„Ktoś mógłby jednak zapytać: „A czy w Biblii nie nazwano Jezusa bogiem?”

To prawda”.¹⁹

Apostoł Paweł przestrzegał zbory przed oddawaniem czci aniołom. Autor Listu do Hebrajczyków pisze wprost: „I stał się o tyle możniejszym od aniołów, o ile znamienitsze od nich odziedziczył imię (...) Niechże mu oddają pokłon wszyscy aniołowie Boży (Hebr. 1:4,6).

Chrystus uczy: Aby wszyscy czcili Syna, jak czcza Ojca. Kto nie czci Syna, ten nie czci Ojca, który go posłał” (Jana 5:23).

Michał księżę anielski nie mógł samodzielnie wydać wyroku potępiającego, Pan Jezus może: „Skoro zaś dzieci mają udział we krwi i w ciele, więc i On również miał w nich udział, aby przez śmierć **zniszczyć tego**, który miał władzę nad śmiercią, to jest **diabła**” (Hebr. 2:14).

Metody walki z Panem Jezusem

➤ „Dlatego też Żydzi tym usilniej starali się o to, aby go zabić, bo nie tylko łamał sabbat, lecz także Boga nazywał własnym Ojcem, i siebie czynił równym Bogu” (Jan. 5:18).

➤ „...obietnice, do których należą ojcowie i z których pochodzi Chrystus według ciała; Ten jest ponad wszystkim, Bóg błogosławiony na wieki. Amen” (Rzym 9:5).

➤ „Wiemy też, że Syn Boży przyszedł i dał nam rozum, abyśmy poznali tego, który jest prawdziwy. (...) w Synu jego, Jezusie Chrystusie. On jest tym prawdziwym Bogiem i życiem wiecznym” (1 Jana 5:20).

¹⁸ Strażnica z 15 lutego 1992 roku, na s 10, § 12

¹⁹ Będziesz mógł żyć wiecznie w raju na ziemi s 39 § 16

Dlaczego Pan Jezus zacytował słowa z (Izajasza 41:4), które mówiły o Jahwe do siebie?, „**Jam jest alfa i omega** [początek i koniec], **mówi Pan, Bóg, Ten, który jest i który był, i który ma przyjść, Wszzechmogący**” (Obj.1:8).

➤ „Rzekł mu Filip: **Panie, pokaż nam Ojca, a wystarczy nam. Odpowiedział mu Jezus: Tak długo jestem z wami i nie poznałeś mnie, Filipie? Kto mnie widział, widział Ojca; jak możesz mówić: Pokaż nam Ojca?**” (Jan.14:8-9).

➤ „Potem rzekł do Tomasza: **Daj tu palec swój i oglądaj ręce moje, i daj tu rękę swoją, i włóż w bok mój, a nie bądź bez wiary, lecz wierz. Odpowiedział Tomasz i rzekł mu: Pan mój i Bóg mój**” (Jan.20:27-28).

Pan Jezus nie skarcił Tomasza za to, że nazwał Go Bogiem, ale za niewiarę: „Rzekł mu Jezus: „**Że mnie ujrzałeś, uwierzyłeś; błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli**” (Jan. 20:29).

Anioł Pański powiedział do Józefa: „**Oto panna pocznie i porodzi syna, i nadadzą mu imię Immanuel, co się wyklada: Bóg z nami**” (Mat. 1:23).

„Niewolnik” w Strażnicy poprawił wypowiedź anioła: „**Jezus wprawdzie tak się nie nazywał, ale jako człowiek otrzymał zadanie odpowiadające znaczeniu tego imienia**”.²⁰

Ufajcie, Ja Jestem

„**A o czwartej straży nocnej przyszedł do nich, idąc po morzu. Uczniowie zaś widząc idącego po morzu, zatrwożyli się i mówili, że to zjawia, i ze strachu krzyknęli. Ale**

Jezus zaraz do nich powiedział: Ufajcie, Ja Jestem, nie bójcie się! A Piotr odpowiadając mu, rzekł: **Panie jeśli to Ty jesteś, każ mi przyjść do siebie po wodzie. A On rzekł: „Przyjdź. I wyszedł Piotr z łodzi, szedł po wodzie i przyszedł do Jezusa. A widząc wicherę, zląkł się i, gdy zaczął tonąć, zawołał mówiąc: Panie ratuj mnie. A Jezus zaraz wyciągnął rękę uchwycił go i rzekł mu: O mało wierny czemu zwątpiłeś?”** (Mat. 14:25-31 NP).

Ja Jestem, co za wielką moc mają w sobie te dwa słowa. Kiedy wysłannicy faryzeuszy przyszedli aresztować Pana Jezusa, zapytał ich: „**Kogo szukacie? Odpowiedzieli mu: Jezusa Nazareńskiego. Rzekł do nich Jezus: Ja jestem. A stał przy nim Judasz, który go wydał. Gdy więc im rzekł: Ja jestem, cofnęli się i padli na ziemię**.– dlaczego, skoro był tylko doskonałym człowiekiem?” (Jana 18:4-6 NP). (Zobacz Ks. Wyjścia 3:11-14).

Każdy z nas płynie w jakiejś łodzi zmagając się różnymi przeciwnościami losu. Czytając to doniesienie biblijne nasuwa się pytanie: ilu z nas wyszłoby z łodzi na otwarte morze? Niektórzy mogą skarcić Piotra za małą wiarę, że zląkł się i zwątpił w moc swego Pana. To nie uderzająca fala przyczyniła się do tego, że Piotr zaczął tonąć, lecz brak wiary. Kotwica Jego ręki uchwyciła Piotra we właściwym momencie, nie za szybko, ani za późno. On nigdy się nie spóźnia, tylko czy my Mu wierzymy?!

Gorzej, kiedy wsiądziemy do nieodpowiedniej łodzi i płyniemy w nie-

²⁰ Strażnica, nr 2/1992, s. 22

właściwym kierunku. Niestety te łodzie są przepelnione, a ich kapitanowie nie znajdują się na nawigacji, i nie potrafią określić położenia, choć cały czas zapewniają, że dryfują we właściwym kierunku, aby uspokoić zniecierpliwionych pasażerów, którzy dobrze pamiętają nakreślony wcześniej kurs i czas.

Na przykład: „pokolenie roku 1914 nie miało przeminać, a przeminęło”.²¹ Brooklyn doskonale wie, że płynie w niewłaściwym kierunku. Na nic zdadzą porównywanie Organizacji do Arki Noego. Oto list jednej z pasażerek z tej łodzi:

„Piszę do Was, bo chciałabym się dowiedzieć czegoś o was. Jestem bardzo nieufna do ludzi i do wszelkich organizacji podchodzę z wielkim dystansem. Mam problemy z odnalezieniem się w rodzinie i społeczeństwie. Jestem aktualnie w trakcie odchodzenia z Organizacji Świadców Jehowy. Powiadomiłam ich o tym. Jestem mężatką, mamy dwoje dzieci. Uświadomiłam sobie ostatnio, że zmarnowałam kawał życia. Straciłam rodzinę i przyjaciół. Jestem przeraźliwie samotna i zagubiona. Proszę o kontakt.”

Ta niewiasta była święcie przekonana, że wsiadła do właściwej łodzi, mało tego, przekonywała o tym rodzinę, znajomych i innych mieszkańców terenu, na którym mieszka. Samotność to epidemia przeludnionego świata dwudziestego wieku. Ale jest Bóg na niebie, który dochowuje wierności, gdy „przyjaciele” zawiodą. „Kogóż bać się będę? Pan ochroną życia mego: Kogóż mam

się lękać, Choćby rozbili przeciw mnie obozy, Nie ulęknie się serce moje, Choćby wojna wybuchła przeciw mnie, nawet wtedy będę ufał. O jedno prosilem Pana, o to zabiegam: Abych mógł mieszkać w domu Pana i by odwiedzać świątynię jego” (Ps. 27:3,4).

Dawid wiedział co to jest samotność i odtrącenie, przeżył coś co jest dla rodzica najboleśniejsze, kiedy własny syn nastaje na życie ojca i jego królestwo. Jednak napisał: „*Choćby ojciec i matka mnie opuścili, Pan jednak mnie przygarnie*” (Ps. 27:10).

Tak jak ta siostra tak wielu oszukanych ludzi szuka twej przyjaznej dłoni. Potrzebują kogoś, kto ich zrozumie i pocieszy. Kogoś, przed kim mogliby się wyżalić, ukoić ból. Najtrudniejsze dla ludzi, którzy opuszczają Organizację nie jest to, że ich wyrzucono, lecz trudność pogodzenia się z tym, że cały czas przekonywano ich, iż nauka ta ma oparcie w Biblii.

Dlatego opuszczając Organizację starajmy się zapamiętać słowa Dawida: „*Nauucz mnie, Panie, drogi swojej. I prowadź mnie ścieżką prostą z powodu wrogów moich! Nie wydaj mnie na pastwę wrogów moich, Bo fałszywi świadkowie powstają przeciwko mnie i dyszą gwałtem! Ja jednak wierzę, że ujrzę dobroć Pana w krainie żyjących*” (Ps. 27:11-13).

Na swej drodze znajdziesz wielu kruków, którzy będą chcieli nad tobą zapanować, i zaprowadzić Cię do nikąd, dlatego prosź Pana, aby

²¹ Strażnica nr 21/1995 r

poprowadził Cię drogą prostą. Drogą tą jest Pan Jezus (Jan 14:6). Innej drogi nie ma. Nie martw się, że nie rozumiesz wielu nauk. Ważne jest abyś znalazł prawdziwy fundament. „Według łaski Bożej, która mi jest dana, jako mądry budowniczy założyłem fundament, a inny a nim buduje. Każdy zaś niechaj baczy, jak na nim buduje. Albowiem fundamentu innego nikt nie może założyć oprócz tego, który jest założony, a którym jest Jezus Chrystus” (1 Kor. 3:10,11).

Miejsce aniołów

Bóg jest Bogiem porządku. Dlatego każdemu z aniołów wyznaczył określone miejsce. Jednych nazwał Cherubinami, innych Serafinami a jeszcze innych aniołami. Samo słowo anioł (grec. angelos) znaczy „poseł”, „wysłannik”, „zwiastun”.

Biblia w wielu miejscach informuje nas o aniołach posłanych przez Boga na pomoc Jego sługom, znajdującym się w trudnych chwilach. Na podstawie Pisma możemy się przekonać, że aniołowie mają swoje imiona.

Do Marii, matki Pana Jezusa, został wysłany anioł imieniem Gabriel, aby jej obwieścić, że urodzi Syna Najwyższego. Uwięziony Piotr został uwolniony przez anioła, choć był skuty łańcuchami i spał między dwoma żołnierzami:

„Wtem zjawił się anioł Pański i światłość zajaśniała w celi; i opadły łańcuchy z jego rąk. I wyszli na zewnątrz, przeszli jedną ulicę i nagle anioł opuścił go” (Dz. Ap. 12:7, 10).

To właśnie o tych posłańcach Pan Jezus powiedział: „**aniołowie ich** w

niebie ustawicznie patrzą na oblicze Ojca mego, który jest w niebie” (Mat. 18:10). Aniołowie ich - czyi? „Czy nie są oni wszyscy służebnymi duchami, posyłanymi do pełnienia służby gwoli tych, którzy mają doświadczyć zbawienia?” (Hebr. 1:14).

Księga proroka Daniela pozwala nam uświadomić sobie fakt, że aniołowie toczą bój z mocami ciemności i je pokonują. Kiedy Daniel miał widzenie, Bóg wysłał swego anioła, aby mu je wyłożył. Ale prośbę została wytłumaczona dopiero po 21 dniach. Czy oznaczało to, że tyle czasu potrzebował anioł Pański, by pokonać drogę z nieba na ziemię?

Biblia donosi nam, jaka była tego przyczyna: „Lecz księżę anielski królestwa perskiego sprzeciwiał mi się przez dwadzieścia jeden dni, lecz oto Michał, jeden z pierwszych księży anielskich, przyszedł mi na pomoc, dlatego ja zostawiłem go tam przy księciu anielskim królestwa perskiego, i przyszedłem, aby ci objawić, co ma przyjść na twój lud w dniach ostatecznych, bo widzenie znów dotyczy dni przyszłych” (Dan. 10:13-14).

Anioł ten nie mógł spędzić z Danielem więcej czasu: „Lecz teraz muszę wrócić, aby walczyć z księciem anielskim perskim, a gdy wyruszę do boju, oto zjawi się księżę anielski grecki (...). I nie ma ani jednego, kto by mężnie stał po mojej stronie przeciwko nim, oprócz Michała, waszego księcia anielskiego” (Dan. 10:20-21). Anioł, który odwiedził Daniela nie podał swego imienia. Istotny jest fakt, iż bardzo mocno

podkreślił rolę, jaką odgrywa w pokonywaniu złych aniołów, Michał księżę anielski. Kiedy Jan apostoł upadł do nóg anioła, który mu przedstawiał wizję, usłyszał od niego: „**Nie czyń tego! Jestem współ-sługą twoim i braci twoich, proroków, i tych, którzy strzegą słów księgi tej, Bogu oddaj pokłon!**” (Obj. 22:8,9).

Wnioski

„*Oto ja wyślę anioła mego, aby przygotował drogę przede mną, a potem nagle przybędzie do swej świątyni Pan, którego wy oczekujecie, to jest anioł Przymierza, którego pragniecie. Oto nadejdzie — mówi Jahwe Zastępów*” (Malach. 3:1 KUL).

„**Przygotować drogę**” zwrot ten też występuje kilka razy w prorocztwie Izajasza (40:3; 57:14; 62:10), i jest nawiązaniem do starożytnego zwyczaj. Przed monarchą, odbywającym podróż po kraju, biegł herold nawołując do usunięcia się z drogi.

Ponieważ tutaj tym władcą jest Jahwe, kto ma być tym przepowiedzianym posłem, wysłańcem? W ST najczęściej posłem Bożym **jest anioł** (2 Sam. 24:16), czasem **prorok** (Aggeusza 1:13), lub **cały lud izraelski** (Izaj. 42:19).

Niekiedy Jahwe występuje w takiej funkcji (1 Mojż. 48:16). Ale to utożsamienie nie może występować tam, gdzie chodzi o wysłanie z misją. Może tu tylko chodzić o anioła lub człowieka.

Odróżnienie posła od Pana jest w tekście zupełnie wyraźne. Twierdzenie, że Jan Chrzciciel, Jezus,

Eliasz zostali nazwani aniołami, to niczego nie dowodzi. Kontekst tłumaczy wszystko.

Więc, ani Jan nie jest aniołem w pełnym tego słowa znaczeniu, ani Chrystus (jest On wysłańnikiem Ojca – „*Bo nie posłał Bóg Syna na świat, aby sądził świat, lecz aby świat był przez niego zbawiony*” (Jana 3:17).

W wielu tekstach biblijnych aniołowie odróżnieni są od Chrystusa:

1Kor 4:9, Kol 2:18, Ga 3:19, Łk 12:8, 2Tes 1:7, 1Tm 3:16, 1P 3:22, Hbr 1:6, 7n., 1P 1:11, 1J 4:2

ŚJ ucza, że to w tekstach w/w mowa jest o wielu aniołach określanych, co rusz terminem "inny" anioł (Apok. 7:2, 10:1, 18:1), więc nie może być to zawsze ta sama osoba tzn. Jezus.

Kiedyś Strażnica wielu aniołów z Apokalipsy identyfikowała z osobami czy rzeczami. Np. anioł z Ap 11:15 i 14:17 to Russell.²²

Anioł z Ap 14:18 to Towarzystwo Strażnica.²³

Anioł z Ap 14:15 to Piramida Cheopsa,²⁴ a siedmiu aniołów z Ap 16:1 to siedem Tomów napisanych przez Russella.²⁵

²² Dokonana Tajemnica s. 215, 270

²³ Dokonana Tajemnica s. 270

²⁴ Dokonana Tajemnica s. 269

²⁵ Dokonana Tajemnica s. 283

ZRODZONY CZY STWORZONY?

„Zanim Jezus zstąpił na ziemię, mieszkał w niebie jako osoba duchowa. Był pierwotnym stworzeniem Boga i dlatego został nazwany Synem Bożym. (Kol. 1:15; Obj. 3:14). **Jest jedynym Synem stworzonym bezpośrednio przez Boga.** W swoim przedludzkiem bycie był "mistrzowskim wykonawcą", za którego pośrednictwem Jehowa uczynił wszystko inne w niebie i na ziemi (Przyp. 8:22-31 NW; Kol.1:16, 17). Był też głównym rzecznikiem Bożym. Dlatego nazwano go "Słowem" (Jan 1:1-3; Obj. 19:13)²⁶

„Nazwano go też "pierworodnym" oraz "jednorodnym" Synem Bożym (Jan 1:14; 3:16; Hebr. 1:6). To znaczy, że został stworzony przed wszystkimi innymi duchowymi synami Bożymi oraz że tylko jego jedynego Bóg stworzył bezpośrednio”.²⁷

„Jezus został nazwany "jednorodnym Synem" Bożym, ponieważ stworzył go bezpośrednio sam Jehowa”.²⁸

Skoro w Biblii możemy przeczytać, że Pan Jezus jest nazwany jako: **'Pierworodny'** i **'Jednorodny'**, to czy te dwa określenia się wzajemnie nie wykluczają? W języku greckim **pierworodny** to — protokos, **a pierwszy stworzony** — to protoplastos. Pan Jezus zawsze jest określany tym pierwszym terminem, a tym drugim Adam.

Kiedy Epafras doniósł ap. Pawłowi niepokojące wieści o pojawieniu się w Kolosach błędnej nauki, atakującej całkowitą wystarczalność i wyjątkowe zwierzchnictwo Jezusa Chrystusa, wbrew przekazanej

Kolosanom nauce apostoelskiej pojawiły się dążności judaizujące, czyli nawrót do praktyk Starego Testamentu, a także zaczęła się tam kształtować nauka nosząca cechy gnozy. Nauka ta jak gdyby ograniczała ewangelię, czyniąc ją dostępną jedynie dla wąskiego grona wybranych.

Głosiciele tej błędnej nauki twierdzili, że prostota ewangelii wymaga "dodatku" w postaci głębszej wiedzy, filozoficznej, że potrzebne jest opanowanie tajemnej wiedzy, niezbędnej do uwolnienia człowieka z niewoli żywiołów świata. Snuto pseudofilozoficzne spekulacje na temat bytów pośrednich między Bogiem a człowiekiem. Przesadnie akcentowano znaczenie sił demonicznych i aniołów.

To wszystko prowadziło do podważania wyjątkowej roli Jezusa Chrystusa, jako jedynego rzeczywistego pośrednika pomiędzy Bogiem a człowiekiem.

Paweł bardzo stanowczo prostuje ich naukę pisząc: „*Ponieważ w nim zostało stworzone wszystko, co jest na niebie i na ziemi, rzeczy widzialne i niewidzialne; czy trony, czy panowania, czy nadziemskie władze, czy zwierzchności; wszystko przez niego i dla niego zostało stworzone*” (Kol. 1:16).

Biblia nazywa człowieka — Bożym stworzeniem, i jako ludzie, Boże stworzenie, możemy wiele rzeczy tworzyć, ale nie możemy nic stwarzać. Skoro Pan Jezus był też stworzony podlegałby tej samej zasadzie. Natomiast pisarze Nowego

²⁶ Będziesz mógł żyć wiecznie w raju... s. 58 p. 5

²⁷ Będziesz mógł żyć wiecznie w raju... s. 58 p. 5)

²⁸ Wiedza, która prowadzi do życia wiecznego s. 39 p. 13.

Testamentu protestują przeciw takiemu rozumowaniu:

„**Wszystko** przez niego powstało, a bez niego nic nie powstało, co powstało” (Jan 1:3). „Tyś, Panie, na początku ugruntował ziemię, I niebiosą są dziełem rąk twoich” (Hebr. 1:10)²⁹.

Z tych słów wynika, że **Chrystus nie jest stworzeniem**, bo: "W Nim zostało wszystko stworzone i to co w niebiosach, i to co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne".

Apostoł wprost stwierdza, że nie istniało żadne stworzenie, któremu Chrystus nie dałby początku. Każde stworzenie, czy w niebie, czy na ziemi, to dzieło Jezusa. Pierworodny w Piśmie Świętym to dziedzic, to ten, który dziedziczy po ojcu wszystko (Rodz 27:29, Hebr. 12:16). Jezus jest więc „dziedzicem wszechrzeczy, przez którego także wszechświat stworzył” (Hebr. 1:2). „Ja zaś uczynię go pierworodnym, Najwyższym wśród królów ziem,” (Ps. 89:28) .

Pierworodny i pierwszy

„On jest obrazem Boga niewidzialnego, jest **pierworodnym przed wszelkim stworzeniem**” (Kol. 1:15 (ks. Kow.). "jest pierworodnym w stosunku do każdego stworzenia" (ks. Romaniuk) "Pierworodny wobec każdego stworzenia". KUL.³⁰

²⁹ Słowa te zostały poprawnie przypisane przez "niewolnika" Jezusowi Chrystusowi, *Prowadzenie rozmów...* s. 378

³⁰ I tak w wywodach swych eschatologicznych w 1 Kor. 15:45-49 Apostoł stosuje go do Chrystusa jako "ostatniego Adama — zupełnie transcendentnego "Człowieka Niebiańskiego", do którego mają się upodobnić wszyscy dostępujący zbawienia (Rzym. 8:29; Kol. 3:10) "Boża postać"

Gdyby termin "**pierworodny**" w Kol. 1:15 oznaczał "**pierwsze stworzenie**" to konsekwentnie określenie "**Pierworodny umarłych**" (Ap 1:5) by musiało oznaczać pierwszego, który umarł. Tak jednak nie jest, bo pierwszy umarł Abel.

„**Pierworodny wszelkiego stworzenia**”, to znaczy, że został stworzony". Uzgadniając obie wypowiedzi Towarzystwa Strażnica otrzymujemy nowy byt: "**stworzony wszelkiego stworzenia**".

„(...) **świadek wierny i prawdziwy, początek stworzenia Bożego**". Ap 3:14 Apostoł Jan autor tych słów w Ewangelii skomentował je następująco: "Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało" (Jan 1:3 por. (1 Kor 8:6).

Określenie "**Początek**" jest w tej samej formie użyte w stosunku do Ojca i Syna, "**Początek i Koniec**" Ap 21:6 (**o Ojcu**) i "**Początek i Koniec**" Ap 22:13 (**o Synu**). Termin "Początek" pada też w (Kol. 1:18) *On jest Początkiem* - ukazując Syna jako tego, który wszystko z Ojcem rozpoczął. "wszystko w Nim ma istnienie" (Kol. 1:17), "bo w Nim zostało wszystko stworzone" (Kol. 1:16, Rodz 1:1.)

„Bez ojca, bez matki, bez rodowodu, nie mający ani początku dni, ani końca życia, lecz do Syna Bożego, pozostaje kapłanem na zawsze” (Hebr. 7:3). Tekst ten mówi nam o Chrystusie, który "**nie ma ani początku dni**", więc nieprawdą jest, że istniał kiedyś czas bez obecności

bardzo bliską "obrazowi" stwierdza on preegzystującego "na równi z Bogiem" Chrystusa. (Listy więzienne s. 226 Pallottinum Poznań 1962 KUL.

Pana Jezusa. Twierdzenie, że skoro Jezus jest "Początkiem i Końcem" (Ap 22:13), to ma swój początek i koniec. Jednak te same słowa Biblia odnosi również do Boga Ojca, czy to też znaczy, że nie jest odwieczny? „Ja Jahwe, Ja pierwszy, który będę też ostatni” (Izaj. 41:4 BP).

Czy Jezus to mądrość?

„Jahwe mnie stworzył, swe arcydzieło, przed swymi czynami, od dawna” (Przyp. 8:22 BT II). Słowa te dotyczą mądrości, o której jest mowa w tym rozdziale. Organizacja naucza, że Przypowieści ósmy rozdział dotyczy Pana Jezusa, podpierając się słowami apostoła Pawła: *Chrytusem mocą Bożą i mądrością Bożą (BT.II)*.

Odpowiedź. Słowo "stworzył" w BT i BP jest przetłumaczone z j. hebr. tylko przypuszczalnie i opatrzone w BP literką "k". Oznacza ona, że w tym miejscu tekst hebr. jest krytycznie niepewny, stąd jego przekład jest jedynie prawdopodobny.

Nie można, więc używać tego tekstu jako argumentu. Np. BG tłumaczy: "Pan mię miał przy początku", (ks. Wujka): "Pan mię posiadł przy początku", a BT I wyd.: "Posiadł mnie Jahwe". Tak też oddaje to wielu zagranicznych tłumaczy np. ang. Biblia Króla Jakuba lub New International Version. Zaś Przyp. 8:25 mówi o spółdzeniu, zrodzeniu lub istnieniu Mądrości (NP, BG, ks. Wujka, BP, BT).

Mądrości ze ST nie można interpretować jako osoby Jezusa. Obok niej występuje w tej księdze też Roztropność. „Czyż Mądrość nie nawo-

łuje? Nie wysłała głosu Roztropność. (...) Jam Mądrość — Roztropność mi bliska, posiadam wiedzę głęboką”. (Przyp. 8:1, 12)

Słowo **mądrość** w Biblii odnosi się do różnych rzeczy na przykład apostoł Paweł przyrównał ją do Kościoła: „Przez to teraz wieloraka w przejawach mądrość Boga poprzez Kościół stanie się jawna Zwierzchnościom i Władzom na wyżynach niebieskich” (Efez. 3:10).

Księga Przysłów między innymi służy do opisania przymiotu Bożego (nadając mu cechy osobowe), a nie osoby Chrystusa.

Hiob zapisał: „Bojaźń Boża — zaiste mądrością, roztropnością zaś — zła uniknie” (Hiob 28:28). "Stał się dla nas mądrością od Boga i sprawiedliwością, i uświęceniem, i odkupieniem",

Czy więc wcześniej w ST dla nas nią nie był? „W Nim wszystkie skarby mądrości i wiedzy są ukryte” (Kol. 2:3). Jeśli byśmy utożsamiali każdy termin przydzielony Chrystusowi z określeniami ze ST doszlibyśmy do absurdów.

Chrystus nazywany jest "**światłością**" (Jan 1:9, 8:12), ale nikt nie utożsamia Go ze światłością z Rodz. 1:3. że o światłości też jest napisane, że jest stworzona (Rdz 1:3), a jednak Bóg ją posiadał zawsze bo sam jest Światłością (Iz 60:19, Ps. 27:1).

„Bogu, jedynej Mądrości, przez Jezusa Chrystusa, niech będzie chwała na wieki wieków. Amen.” (Rzym 16:27 ks. bp. Romaniuk).

„Mądrość woła na ulicach, na placach swój głos podnosi; nawołuje

na drogach zgiełkliwych, w bramach miejskich przemawia" (Przy. 8:20).

A o Jezusie powiedziano odwrotnie: "Nie będzie się spierał ani krzyczał, i nikt nie usłyszy na ulicach Jego głosu" (Mat. 12:19).

Z dosłownej interpretacji słowa "stworzył" w Przy. 8:22, wynikałoby, że Bóg przed stworzeniem Mądrości, wcześniej jej sam nie posiadał.

Często przywoływana przez głosicieli logika kłóci się z poniższymi twierdzeniami: W jednym momencie twierdzą, że **Jezus stwarzał świat**. Natomiast uosabiając Jezusa z mądrością, nauczają, że mądrość (Jezus) był tylko przy stwarzaniu, a stwarzał wszystko Bóg. „Gdy budował niebiosa, byłam tam; gdy odmierzał krąg nad powierzchnia toni” (Przy. 8:27).

Żydowski komentatorzy, sprzeciwiający się jakimkolwiek zastosowaniu tego fragmentu do Jezusa jako Mesjasza, zazwyczaj twierdzą, że chodzi tu tylko o proste uosobienie mądrości. (...) W. Gunther Plaut w Księga Przysłów — Komentarz) powiada, że cały ten tekst odnosi się do mądrości, uosobionej tylko w sensie przenośnym. W rzeczywistości jednak nie może on dotyczyć tylko Bożej mądrości lub mądrości pojętej abstrakcyjnie. "Mądrość" została "stworzona", czyli wydana" (po hebrajsku ganah) jako początek drogi Jehowy. Pismo Święte wykazuje, że Bóg Jehowa istniał zawsze (Ps. 90:2; 1 Tym.1:17) Skoro zaś jest wieki i zawsze był mądry, to Jego mądrość także musiała zawsze istnieć, nigdy nie została stworzona ani wydana na świat.³¹

Można by na tym komentarzu poprzestać, ale czego się nie robi, aby utrzymać raz powzięty kierunek. Niewolnik, choć nie uznaje Ksiąg Apokryficznych wspiera się na nich, aby utrzymać swoją naukę. Zdaniem ogółu krytyków pierwszych osiem listów rzekomo napisanych przez Ignacego jest fałszywych.

„Ignacy wskazał, że Syn nie istniał zawsze, lecz został stworzony. Przytoczył jego słowa: "Pan [Bóg Wszechmocny] stworzył Mnie, początek Jego dróg". (...).³²

Wystarczy sprawdzić w książce pt. "Ojcowie Apostolscy" z serii "Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy" (Tom XLV 1990), która publikuje siedem prawdziwych pism św. Ignacego, aby przekonać się, że nie ma w jego autentycznych listach słów zamieszczonych w Strażnicy [Strażnica ta zna tę książkę, bo na s.23 wymienia ją].

Nie stworzony a zrodzony

„On też jest przed wszystkimi rzeczami i wszystko na nim jest ugruntowane”. (Kol. 1:17)

Apostoł Paweł pisał: „Który nas wybawił i powołał powołaniem świętym, nie na podstawie uczynków naszych, lecz według postanowienia swojego i łaski, danej nam w Chrystusie Jezusie **przed dawnymi wiekami**” (2 Tym. 1:9).

Przed dawnymi wiekami prorok Izajasz pisał o Jezusie: (...) „I Nazwą go: Cudowny Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Odwieczny, Książę Pokoju”. (Izaj. 9:5)³³

³² Strażnica 1992/3 s 21

³³ Świadkowie uczą, że Pan Jezus jest nazwany tu Bóg **Mocny**, a nie **Wszechmogący**. Wszechmo-

³¹ Strażnica XCVIII / 12 s. 24 rok 1976

Cechy wspólne

- „**Wszystko, co ma Ojciec, moje jest**; dlatego rzekłem, że z mego weźmie i wam oznajmi” (Jan 16:15).
- „**Piszcie wam dzieci, gdyż odpuszczone są wam grzechy dla imienia Jego**” (1 Jana 2:12).
- „**Lecz abyście wiedzieli, że Syn Człowieczy ma moc na ziemi odpuszczać grzechy, rzekł do sparaliżowanego: Powiadam ci: Wstań, podnieś łoże swoje i idź do domu swego**” (Łuk. 5:24).

Te słowa nieomal kosztowały Pana Jezusa życie. Żydzi dobrze znali ST i wiedzieli, kto może odpuszczać grzechy: „*Ja właśnie Ja przekreśliam twoje przestępstwa i nie wspominam twych grzechów*”. (Izaj. 43:25 BT II). Dlatego wypowiedź tą Żydzi uznali za bluźnierstwo. „*Czemuż ten tak mówi? On bluźni. Kto może grzechy odpuszczać oprócz jedynego Boga?*; *Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki*” (Hebr. 13:8)

Co Bóg stworzył na początku?

„*Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię (Rodz. 1:1) jak czytaliśmy w Hebr. 7:3, że Jezus "nie ma ani początku dni" Prorok Izajasz zapi-*

gający został nazwany w Obj. 1:8, *Jam jest alfa i omega [początek i koniec], mówi Pan, Bóg, Ten, który był, i który ma przyjść, Wszchemogący*. Choć Organizacja te słowa przypisuje Ojcu, to. Apostoł Jan w dalszych słowach tej Księgi napisał: *Nie lekaj się Jam jest pierwszy i ostatni. I żyjący. Byłem umarły, lecz oto żyje na wieki wieków i mam klucze śmierci i piekła. (Obj. 1:17,18)* Że tekst ten dotyczy Pana Jezusa świadczą słowa *Byłem umarły, lecz oto żyje*, przeciw Bóg Jehowa nie umarł i nie zmartwychwstał. Pan Jezus jest też tu nazwany jako pierwszy i ostatni, które to przymioty ST przypisuje Jahwe (Iza, 41:4)

sał: Boga utworzonego przede mną nie było ani po mnie nie będzie”. (Iza. 43:10). Widać z tego, że Chrystus jako Bóg! „*Tomasz mu odpowiedział: Pan mój i Bóg mój*” (Jan 20:28).

Poniższe słowa świadczą o ciągłym współistnieniu Syna z Ojcem. „*A Słowo było u Boga*” (...) „*który jest w łonie Ojca*” (Jan 1:1, 18). Każda osoba stworzona jest sługą wobec Boga, a Jezus dopiero w momencie wcielenia „*przyjął postać sługi*” (Filip. 2:7).

Czy stworzenie by mogło powiedzieć: „*Kto mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca? (...) Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie*” (Jan 14:9). „*Ja i Ojciec jedno jesteśmy*” (Jan 10:30) i dalej *Wszystko bowiem moje jest twoje, a twoje jest moje, i w nich zostałem otoczony chwałą*” (Jan 17:10).

Pełnia w Chrystusie

„*W nim bowiem mieszka cała pełnia: Bóstwo na sposób ciała*” (Kol. 2:9). „*Syn Boży "jest w łonie Ojca"* (Jan 1:18), więc jest jak On poza naszą czasowością. Jest też nazwany „*Odwiecznym Ojcem*” (Iz 9:5). Podawanie przykładów z życia ludzi np. Abraham i Izaaka jest, co najmniej niestosowne.³⁴

Wielki Boży sługa apostoł Paweł, który miał nie tylko mądrość ludzką, ale Bożą, który doznał wielu objawień. Przez którego Bóg objawił wiele nauk biblijnych napisał o Bogu: (1 Kor. 13: 12) „*Albowiem we-*

³⁴ Zwolennicy trójcy twierdzą, że skoro Bóg jest wieczny, to i Syn Boży jest wieczny. Ale jak można być synem, będąc w równym wieku ze swoim ojcem? Czy wierzyć w trójcę? s. 15

dług wiary, a nie dzięki widzeniu postępujemy” (2 Kor. 5:7). Nie stwarzajmy sobie boga na obraz i podobieństwo swoje. Nie chcemy udowodniać czegoś, czego w ciele zrozumieć nie można. Zwróćmy uwagę, że ani Pan Jezus, ani apostołowie nie podjęli się tego tematu. Jest to niejako zastępczy temat, aby odwrócić naszą uwagę, od tego, co uczynił Bóg dla rodzaju ludzkiego (Jan 3:16).

„Wszyscy bowiem musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby każdy otrzymał zapłatę za swe uczynki, dokonane w ciele, złe czy dobre” (2 Kor. 5:10). Zapłata nie będzie z wiedzy, ale z uczynków naszego życia. „Wiedza wbija w pychę, a miłość buduje” (1 Kor. 8:1). Wiedza biblijna jest potrzebna, ale źle pojęta prowadzi do nikąd.

Kim jest Bóg

Na to pytanie Pan Jezus odpowiedział jednym zdaniem: „**Bóg jest duchem**, a ci, którzy mu cześć oddają, winni ją mu oddawać w duchu i w prawdzie” (Jana 4: 24). Nie jest On zależny od praw rządzących materią, przestrzenią i czasem.

Może ukazywać się w dowolnej, wybranej przez siebie postaci (...). „A oto Pan przechodził, a wicher potężny i silny, wstrząsający górami i kruszący skały szedł przed Panem; lecz w tym wicherze nie było Pana. A po wicherze było trzęsienie ziemi, lecz w tym trzęsieniu ziemi nie było Pana. Po trzęsieniu ziemi był ogień, lecz w tym ogniu nie było Pana. A po ogniu cichy łagodny

powiew. Gdy go Eliasz usłyszał, zakrył płaszczem swoją twarz” (1 Król. 19:11-13; zobacz też Ezech. 1:26; 1 Mojż.18:12). Musimy przewidywać praktyczne konsekwencje naszych koncepcji zamysłów czy projektów.

Nie wolno sobie dowolnie interpretować Słowa Bożego. Ono nie służy do robienia biznesu, ani do zaślania się, aby przepchnąć swoją hipotezę, teorię zwodniczą naukę.

Bóg jest cierpliwy, ale jest konsekwentny w swym działaniu. To, że coś się nam nie udało, że to działa to wcale nie musi oznaczać, że za tym stoi Bóg. On pozwala szatanowi istnieć, ale ten przeciwnik zna swój koniec. Bóg każdemu człowiekowi przedkłada błogosławieństwo i przekleństwo.

Każdy ma prawo wybierać. Wybierz abyś mógł żyć, nie tylko docześnie, ale wiecznie.

Musimy znać historię Biblii i Kościoła. To one historyczne doniesienia informują nas o różnych przekrętach, zwodniczych naukach, schizmach.

Trwaj w nauce proroków, Pana Jezusa i apostołów. Słowo Boże nigdy nie zawodzi. To, że czegoś nie wiesz lub potrafisz powiedzieć, że czegoś nie rozumiesz, nie czyni cię gorszym, ale roztroptym Bożym sługą.

Listy od naszych czytelników

Drogi Bracie Tadeuszu!

Pragnę podzielić się z Tobą informacją z ostatnich dwóch tygodni. Jestem ogromnie wdzięczna mojemu Bogu, Panu i Zbawicielowi Chrystusowi, że mnie nie opuścił. Nie wszyscy ze zboru odwrócili się ode mnie. Są osoby, które odwiedzają nas i rozmawiają, dodają otuchy, przyznają rację. Czuję na sobie spełnienie się słów z Księgi Psalmu „*Choćby ojciec i matka mnie opuścili, Pan jednak mnie przygarnie. Naucz mnie, Panie, drogi swojej I prowadź mnie ścieżką prostą z powodu wrogów moich!*”³⁵

Moja więź z Bogiem i Jego Synem jest bardzo silna. Pielęgnuję ją poprzez modlitwy i wspólne z mężem studiowanie Biblii, zgodnie z zasadą „*gdzie dwóch lub trzech zgromadzonych w imię moje, tam ja jestem pośród nich*”.

Zaufałam swemu Panu i On wysłał mi kogoś, kto mnie wsparł. To małżeństwo, które tak jak ja, ale 20 lat wcześniej opuściło organizację z tych samych powodów. Spotykamy się regularnie i wspieramy się wzajemnie. Ale ostatnio spotkało mnie i mojego męża bardzo przykre doświadczenie. Przejeżdżając do zaprzyjaźnionej rodziny spotkaliśmy przypadkowo jednego ze starszych tamtejszego zboru, który w tym samym dniu na studium Strażnicy zniesławił nas, że do miasta tego przyjechali odstępcy i tu padło nasze nazwisko.

Ta sprawa bardzo nas zbulwersowała. Przedstawiciele organizacji posuwają się do łamania prawa i zniesławiania swoich braci - bo przecież mój mąż jest jeszcze ciągle członkiem zboru. To przekroczenie pewnych granic, naruszenie prawa "cezarsza". Podjęliśmy pewne działania i czas pokaże jak to się wszystko zakończy. Przywołuję tu zapisy biblijne. Pana Jezusa przeciwnicy nazwali Go pijakiem i żartakiem, przyjacielem celników i grzeszników. Przeciw Apostołowi Pawłowi "Żydzi, którzy przybyli z Jerozolimy wytoczyli wiele i to ciężkich oskarżeń, których nie potrafili dowieść (Dzieje 25:7).

Dostrzegam tu analogię. Zobaczymy jak nasza sytuacja się rozwinie i zakończy. Bardzo proszę Cię, jeśli to możliwe, napisz do nas. Może taka sytuacja ze zniesławieniem miała już gdzieś miejsce. Mogłabym jeszcze wiele pisać, ale jak na pierwszy raz poprzestanę na tym. Łączę serdeczne braterskie pozdrowienia. *Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z Tobą i Twoimi bliskimi.*

Bardzo wstrząsnęła mną pozycja "**Kryzys Sumienia**"³⁶. Książkę tę otrzymałam od jednego brata z organizacji końcem lipca. Czytając ją na nowo przeżywałam te wszystkie komisje i obrzydliwe postępowanie pseudo-braci. Nie znałam

³⁵ PS. 27:10,11

³⁶ Książka pt. **Kryzys Sumienia** napisaną przez Rajmunda Franza było członka Ciała Kierowniczego ŚJ została wznowiona i jest do nabycia w księgarniach. Informację taką można znaleźć w Internecie.

wcześniej tej książki a wersety biblijne użyte w mym liście są zbieżne z tymi, które przytacza autor.

Obecnie dostrzegam analogię w tym, jak organizacja i centrala w Brooklynie potraktowała mojego męża. To powtórka tego, co zrobiono z Rajmundem Franzem. Mój mąż Janusz od 24 lat spożywa emblematy w czasie Wieczery Pańskiej. Ja spożywałam je po raz pierwszy w tym roku, bo zrozumiałam, że w ten sposób wypełniam nakaz z Jana 6:51-57. Chcę pozostać w jedności z moim Panem i Zbawicielem Chrystusem. Pseudo bracia z tzw. "drugie owce" nie pozwolili memu mężowi wygłosić wykładu Pamiętkowego, bo stwierdzili, że utracił kwalifikacje do nauczania, bo ośmielił się zakwestionować nauki organizacji jako niezgodne z Biblią.

Zamiast rzeczowej, merytorycznej odpowiedzi na kilka listów z Nadarzyna przysłano mi komitet sądowniczy. Pozostawiono go w zborze i nałożono absurdalne ograniczenie w postaci zakazu wypowiadania się na zebraniach. To istna paranoja. Na znak protestu i braku uzasadnienia biblijnego na takie postępowanie, nie uczęszcza już na zebrania.

Wczoraj został zaproszony przez starszego zboru na rozmowę na salę królestwa. Był tam obecny nadzorca obwodu i drugi starszy. Zarzucili mi, że wywiera zły wpływ na innych braci, bo przez niego ponoć rezygnują z przywilejów i nie składają (niektórzy) sprawozdań z

głoszenia. Nakazali mi milczeć, na co oczywiście się nie zgodziłam.

Prosił o przekonywujące dowody biblijne na ich zarzuty, pokazywał stare publikacje tj. Strażnice Nr 20 z 1958r, gdzie w pytaniach czytelników pisze, że nikogo nie wykluczano za dobrowolne przyjęcie transfuzji krwi. Po trzech latach niewolnik zmienił pogląd na ten temat i zaczął wyłączać tych, co przyjęli transfuzje.

Pokazał również sprzeczne poglądy ciała kierowniczego na przeszczepy narządów. Zakwestionował przypisanie Bogu Wszechmocnemu ludzkiej cechy, jaka jest pokora. Pseudo-bracia zapowiedzieli, że w takim razie ogłoszą w zborze komunikat, że nie jest już Ś.J. To kolejne łamanie procedur organizacji, tak panicznie bojącej się prawdy i trwającej w kłamstwie. Tak oto po 33 latach członkostwa w organizacji i od 27 lat usługiwania jako starszy zboru zakończyła się współpraca Janusza z Towarzystwem Strażnicy. Całą tę sytuację ja podsumowuję wypowiedzią Chrystusa Pana z Mat. 15:8,9 i 14. Zostawcie ich to ślepi przewodnicy.

Pozdrawiam serdecznie **Grażyna**

Witam serdecznie

Ja już do was pisałam, otrzymałam książki „Świadkowie Jehowy Zdemaskowani”, „Czy nieuchronnie nadchodzą czasy Ostateczne”. Dziękuję szczerze za te dobre książki, które ciągle czytam na okrągło. Finansowo w sposobnym czasie nie zapomnę o wsparciu tej pożytecznej literatury. To jest mój

drugi list i wspomnę kilka słów o sobie. Otóż jestem prawie osoba niesłysząca. Mam 64 lata i odłączyłam się od ŚJ. Wcześniej odłączył się mój 33 letni syn z żoną i od nich dowiedziałam się o zafalszowanych naukach, które wyczytali w Internecie.

Oni wcześniej do was pisali i dostali 3 książki i jedno *Słowo Nadziei*. O *Słowo Nadziei* pytałam w poprzednim liście, czy jest do kupienia w kiosku, czy może trzeba zaprenumerować. Nie będę pisała jak się z nami obchodzą nasi dotychczasowi „bracia”, bo to pewnie dobrze jest wam znane. Żadne z nas trojga nie zrobiło niczego złego. Pogardzili nami za *Słowo Prawdy*. Sami się odłączyliśmy. Nie wiecie jak syn psychicznie to czuje. Widzę tylko, że jest zawzięty, że go oszukali, a ja?

No cóż, mam wysokie poczucie humoru i radość życia (a jestem poważnie chora). Z byłymi czterema siostrami jak mogę tak wyjaśniałam na podstawie Biblii Warszawskiej, że oni mają w swej Biblii zmienione nauki. Po tych czterech osobach będzie więcej.

Jak się czułam? Otóż czułam wewnętrzną radość, że im to powiedziałem, chociaż wiary nie dali, (ale Biblia jest autorytatywna) i mnie to cieszy, że coś wiedzą i żyją nadzieją, że to ziarno zasiane pomalutku zacznie kiełkować, że z czasem przyjdą im na myśl moje słowa.

Jedna z siostr, samotna matka, którą wspieram lepiej niż jej dzieci (a mam 415 zł renty i zapomogi nie dostaję tylko dodatek mieszkani-

wy) wszystkim opowiedziała, że zwariowałem. Ale ja i mój syn i synowa chcemy znaleźć się tam, gdzie trzeba w Kościele Prawdy, bo on chyba gdzieś jest? Paweł przecież zakładał zbory, mówił o nieopuszczaniu wspólnych zebrań. Mamy dużo pytań, dużo rozmawiamy, ale potrzebujemy pomocy. Nic nas nie ciągnie do ŚJ. Nie żałujemy rozstania się z nimi. Sami nie wszystko rozumiemy, choć ja przez 2 lata przeczytałam dwa razy Biblię Warszawską, bo do niej od dawna jestem przyzwyczajona.

Wczoraj syn mi pożyczył *Słowo Nadziei*, to piękne dobre czasopiśmo, jest tam wzruszająca historia Grzeška no i za co gorąco dziękuję to porady zielarskie dla chorych na nadciśnienie, chorobę wieńcową i arytmie — jakby sam Bóg odpowiedział na moje prośby o pomoc.

Teraz pisze żeby ktoś nas odwiedził. Podaje nr telefonu abym wcześniej mogła powiadomić i syna z żoną, ponieważ oni też chcą porozmawiać. Nie dzwońcie, bo nie słyszę, wyślijcie sms-a. Sprawę traktuje poważnie, kończę i serdecznie pozdrawiam i czekam na odwiedziny.

Anastazja.

Poprosiłem dwóch braci, aby odwiedzili Anastazję po wizycie napisali: jest to osoba szczerze poszukująca Boga. Twoje książki wyprostowały jej wiele nauk organizacji. Wnioski, które wyciągnęła z samodzielnej analizy Pisma Świętego, były zaskakująco trafne. Staraliśmy się z Darkiem położyć nacisk na fundament, którym jest Pan Jezus.

Pozdrawiam Sebastian

Witaj

Dziękuję Ci serdecznie Tadeuszu za pomocne materiały, oraz po-krzepiające słowa. Dzięki Wam za to, że w porę otrząsnąłem z tego marazmu, ale i tak 2 lata straciłem z nimi studiując ks. *Będziesz mógł życie wiecznie w raju*. Wczoraj się naprawdę przekonałem jak traktuje się takich jak ja. Na pokazane przeze mnie materiały dotyczące kręctw Organizacji usłyszałem, że to herezje i kłamstwa.

Że będę potępiony i nietaktownie opuścił mój dom i odjechał, bez słowa przeprosin, a ja mu na koniec zacytowałem (Marka 7:6,7 i 1:15) to tak zareagował jakby został porażony prądem i dobrze, że już mam to za sobą, ale ilu jeszcze będzie zwiedzionych?

Moim marzeniem jest, aby kiedyś w Polsce został zorganizowany zjazd byłych ŚJ. Na wasz apel aby publicznie ich demaskować. Kiedy im się to mówi sam na sam, lub w wąskim gronie, tak, jak w tym przysłowiu...Życzę Fundacji „SN” samych owoców w postaci nawróconych ŚJ. Ja sam w tym terenie będę próbował demaskować ich naki, ile się da.

Rysiek

Witaj Tadeuszu

Spieszę Ci donieść, że dzisiaj mija tydzień odkąd nie należę do świadków Jehowy. Przyjechali do mnie starsi zboru, których nie znam i próbowali "mnie ratować". Zaczęłam przedstawiać im błędy doktrynalne, dowody odejścia od Biblii, ale to na nic się zdało. Pokazałam im nawet zmieniony werset biblijny

o 70 latach dla Babilonu. Chociaż to starsi zboru to nie wiedzieli, że ten werset biblijny w tłumaczeniu Nowego Świata jest inny niż w innych przekładach. Byli zaskoczeni. Ponieważ nie zdołali mnie przekonać do swoich racji, zapytali na koniec czy chcę być świadkiem Jehowy. Kiedy usłyszeli moje "nie", stwierdzili jedynie, że jest ich dwóch jako świadków i to wystarczy. Z tej całej rozmowy zapamiętałam na pewno ten, już obrosły w legendę, złośliwy, iście szatański, chichot jednego ze starszych zboru. Dużo na temat ich szyderczego śmiechu podczas takich rozmów słyszałam i czytałam. No i ten nieznan mi wyraz ich twarzy - zły i wrogi.

Pozdrawiam serdecznie Danusia

Wczoraj miałem dysputę. Otóż tak się składa, że prowadzę sprawy rejestrowe (KRS dla spółki z o.o.) człowiekowi, który jest ŚJ, bodajże jest starszym w zborze w Bytomiu. Po 20-minutowym omówieniu spraw zawodowych przeszedłem na temat nieścisłości w nauczaniu ŚJ. Ostro stwierdziłem, że to wygląda na wciśkanie bajek w zamian za wyciąganie kasy od naiwnych. Podałem przykłady, jakie podałeś w ostatnim numerze SN. Od razu oburzenie i stwierdzenie, kto ci naopowiadał takich bajek? Na to ja, że to nie są opowieści, ale cytaty z numerów i publikacji Strażnicy. Oczywiście to jest niemożliwe, a poza tym nie podałem numerów, więc nie jest to wiarygodne. W porządku, mogę ci podać dokładne namiary, wraz z numerem i dniem publikacji.

Co do obchodzenia pamiętki stwierdził, że w Piśmie nie ma nic na temat, że należy ją przestać obchodzić po przyjściu Jezusa. Sama zaś śmierć Jezusa to była ofiara życia doskonałego człowieka Jezusa za grzech doskonałego człowieka Adama. Wyczułem, że moje mówienie o tym, że początkowo nauczali o roku 1874, jako dacie przyjścia J.Ch. Traktuje jako prowokację, a nawet świadome kłamstwo. Ale chce wracać do tej rozmowy. Acha, najbardziej podobał mi się atak na katolików. Wg niego są nietolerancyjni, źli itd., itp.,. Ponieważ, jak ci pisałem, w chwili obecnej pomagam jednej siostrze (? chyba tak się to określa) w rozwodzie, miałem argument, że przeciw jej mąż, również ŚJ, jest wyjątkowym okazem, na dodatek maltretuje żonę. Odpowiedź - to nie jest ŚJ, bo nie przestrzega nakazów Bożych, nie ma wystarczająco dużo wiary itp. W takim razie dyskusję zakończyliśmy, odpowiedziałem, bo to samo dotyczy takich katolików, jakich dałeś za przykład zła. To również nie są członkowie kościoła. Co do daty zburzenia Jerozolimy w 586 albo 607 roku. Wg niego istnieją opracowania naukowców - archeologów o dacie 607, ma mi je przedstawić. Według niego Jerozolima nie była zburzona w 607 roku, a tylko zniszczona, tzn. "przestała być takim pięknym miastem, ale ludzie dalej tam żyli" (cytuję dosłownie). Jerozolima została zburzona w 64 r. n.e. Czekam tedy z niecierpliwością na następną dyskusję, bo wreszcie

widzę, że dyskusja poprzez wykazywanie meandrów doktryny ma sens. Dyskusja oparta na Biblii nie, bo po prostu nie mam odpowiedniego przygotowania teologicznego, zaś samo odczucie wewnętrzne może jedynie doprowadzić do zamknięcia drzwi przed nosem ŚJ.

Kącik zielarza

Po zamieszczenie w kilku numerach „Słowa Nadziei” praktyczne leczenie ziołami dostałem trochę listów z prośbą o kontynuację tego tematu. W podziękowaniu za wspieranie naszej pracy ofiaruję tę zestaw recept ziołowych na różne choroby, które zostały zebrane z różnych mądrych książek, aby uleczyć twoje ciało, lub użyć twoim cierpieniom.³⁷ Jest ich sporo, jeśli znajdzie się sponsor na ich wydanie to tak się stanie. Dzisiaj będzie mowa o:

CUKRZYCA

ROZPOZNANIE CUKRZYCY

Rozpoznanie cukrzycy typu 1 zwykle jest łatwe, występują bardzo nasilone objawy takie jak: **silne pragnienie, częste oddawanie zwiększonych ilości moczu, gwałtowna utrata masy ciała które mogą prowadzić do rozwoju śpiączki.**

W badaniach laboratoryjnych występuje znacznie podwyższony poziom cukru we krwi oraz obecność cukru w moczu. Rozpoznanie cukrzycy typu 2 jest znacznie trudniejsze, objawy mogą być trudno uchwytnie i długo nie budzą podej-

³⁷ Do użytku wewnętrznego. Broszura ta nie jest do sprzedaży

rzeń chorego (szacuje się, że prawie połowa chorych na cukrzycę typu 2 nie jest świadoma swojej choroby). Typowe objawy są następujące: utrata wagi, zmęczenie, częste oddawanie moczu, wzmożone pragnienie, infekcje skórne (grzybice, czyraki), uczucie suchości w jamie ustnej, świąd sromu czy zaburzenia widzenia. Należy zaznaczyć, że u pewnej grupy chorych nie występują żadne objawy choroby pomimo utrzymujących się wysokich wartości poziomu cukru. Potwierdzeniem rozpoznania cukrzycy jest pomiar cukru (glukozy) we krwi. Stężenie cukru wyraża się w liczbie miligramów glukozy na decylitr (mg/dl lub mg%) lub milimoli glukozy na litr (mmol/l). Ażeby przeliczyć wynik z mmol/l na mg/dl , należy pomnożyć ilość mmoli przez 18 (np. 10mmol/l x 18 = 180mg/dl).

Cukrzycę można rozpoznać jeżeli:

W przypadkowym badaniu poziom cukru przekracza 200 mg%. Przy padkowy oznacza o dowolnej porze dnia, bez względu na czas jaki upłynął od ostatniego posiłku.

Stężenie glukozy na czczo (tj. co najmniej 8 godzin od ostatniego posiłku) przekracza 125 mg% (rozpoznanie należy potwierdzić jeszcze jednym pomiarem glukozy na czczo).

Poziom cukru jest wyższy od 200 mg% po 2 godzinach od obciążenia 75gramami glukozy rozpuszczonymi w 300ml wody (doustny test obciążenia glukozą - OGTT).

STRAKI Z FASOLI

3- 4 łyżki suszonych drobno pokruszonych strąków zalewamy 2 szklankami wody gotujemy na małym ogniu 2 minuty, odstawiamy na pół godziny, precedzamy kuracja polega na piciu odwaru 3 razy dziennie po 1/2 - 2 szklanek między posiłkami

liście czarnej jagody 30 g

ziele rutwicy lek. 50

strąki fasoli 40

kłącze perzu 30

liście szałwi lek. 20

zamię kukurydzy zwyczajnej 40

dwie łyżki ziela zalać 0,5 litra wody, parzyć pod przykryciem około 30 minut pić 3 razy dziennie po 1/2 szklanki między posiłkami, a rano na czczo

150 g liść borówki czernicy

50 g koszyczek rumianku

50 g owocnia fasoli

50 g ziele rutwicy

50 g kłącze perzu

50 g korzeń mniszka pospolitego

50 g liść szałwi

50 g ziele dziurawca

50 g zamię kukurydzy

20 g kwiat jasnoty białej

Zioła wymieszać. 1 łyżeczkę mieszanki zalać szklanką wrzącej wody, odstawić na pół godziny pod przykryciem. Po precedzeniu pić gorące 2-3 razy dziennie po posiłkach nie słodzić.

Gotowe mieszanki

DIABETOSAN, DIABETO - VAR, DIABETAN, DIABETINA, DIABETOVIT, HRBOSAN 3,